Nr 412. Kraków, Czwartek 9 Września 1909. Rok XXVIII.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plonna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Hesseles. — W Jarosławiu A. Amster. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h od wiersza za każdy raz. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Bezskuteczne rokowania?

(Koresp. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 8 września.

Rokowania bar. Bienertha trwają dalej, ale nie postępują naprzód. Dziś zjawili się z kolei Czesi u prezydenta gabinetu, który poprzednio konferował już był z zastępcami niemieckich stronnictw Sejmu czeskiego i ze szlachtą konserwatywną. Z opowiadań uczestników dzisiejszej konferencyi wynika jednakże, że o zbliżeniu obu stron spornych niema mowy. Niemcy wystąpili z szeregiem żądań, których spełnienie ma przedstawiać cenę odstąpienia od zupełnie nieuzasadnionej i swawolnej obstrukcyi w Sejmie czeskim. — Rzecz jasna, że Czesi musieli takie załatwienie kwestyi „a limine“ odrzucić i wobec tego przed szefem gabinetu stają dziś obie strony w postawie nieprzejednanej, jak przed rozpoczęciem konferencyi.

Z zachowania się Niemców przebija uderzająca niekonsekwencya. Nigdy nie tailiśmy, że nie pochwalamy obstrukcyi, ale jeśli Czesi i Słowieńcy chcą ją usprawiedliwić, to bądź co bądź mogą przecież powołać się na pewną zmianę systemu i kierunku politycznego, które wdrożono na ich niekorzyść. — Mimo to Niemcy ogłosili, jako zasadę, że powstrzymania obstrukcyi Unii słowiańskiej w Izbie poselskiej nie należy okupywać żadnemi koncesyami politycznemi. Gdy jednak chodzi o położenie kresu obstrukcyi niemieckiej w Sejmie czeskim, podjętej tylko ze złośliwości politycznej, zasada ta przestaje obowiązywać. Za zaniechanie swej obstrukcyi każą sobie Niemcy drogo płacić.

Konferencye jeszcze nie są ukończone, można więc jeszcze mieć pewną nadzieję, ale dobrze będzie nie oddawać się złudzeniom. Nawet okoliczność, że los Rady państwa ściśle teraz związany jest z losem Sejmu czeskiego, nie jest rękojmią polepszenia się sytuacyi. Z różnych bowiem enuncyacyj wnosić można, że ani Niemcom, ani Czechom na utrzymaniu Rady państwa nic nie zależy. Czesi wyraźnie oświadczyli, że życzą sobie rozwiązania Izby, Słowieńcy również dążą do sprowokowania nowych wyborów. Niemcy zaś, zwłaszcza z t. zw. „Związku narodowego“, nie bardzo się wprawdzie palą do nowych wyborów, gdyż obawiają się strat na korzyść innych stronnictw, pragną jednak, dla utrzymania stanu dzisiejszego, zupełnego wyłączenia parlamentu z życia konstytucyjnego i utrwalenia rządów na podstawie § 14.

Wynika to jasno z dzisiejszego artykułu wstępnego naczelnego monitora Niemców, „N. Fr. Presse“, jak niemniej z enuncyacyi niemieckiej „Rady narodowej“ w Czechach, która sobie coraz większe przywłaszcza atrybucye, tak że nawet półurzędowy „Fremdenblatt“ niedawno zmuszony był przeciw jej uroszczeniom energiczne zgłosić zastrzeżenia. Niemiecka Rada narodowa wystosowała teraz do posłów niemieckich, odbywających zjazd w Lincu, pismo, w którem ich wzywa, „aby bez względu na interesa osobiste, partyjne i kwestye portfelowe, bronili zagrożonych interesów niemieckich i ani na krok nie ustępywali, choćby nawet z powodu tego Rada państwa rozbita została. Wolimy administracyę z § 14, na podstawie narodowego „status quo“, aniżeli rząd parlamentarny z ministrami czeskimi“.

Jest to program jasny. „Status quo“ jest tak wygodny dla Niemców, że dla jego utrzymania gotowi są nawet poświęcić cały parlament. Rokowania ugodowe, prowadzone w takich warunkach, z góry niemal skazane są na rozbicie się. To też najzagorzalsi optymiści wierzą, co najwyżej, w możliwość ukonstytuowania się Sejmu czeskiego. Wszelkie dalsze nadzieje uważać należy na razie tylko za „pia desideria“.

Sz.

Konferencye bar. Bienertha.

Telefonem.

Wiedeń, 7 września.

Dziś udadzą się zastępcy agraryuszów czeskich i posłowie czesko-katoliccy do bar. Bienertha na dalszy ciąg konferencyi, jutro zaś odbędzie bar. Bienerth ponowną konferencyę z posłami niemieckimi, którym przedłoży wynik swoich rokowań z posłami czeskimi i formułkę porozumienia, umożliwiającego zwołanie Sejmu czeskiego tak, aby przynajmniej przeprowadzić można jego ukonstytuowanie się.

Młodoczesi domagali się wczoraj od bar. Bienertga, aby Sejm czeski został zwołany bez względu na wynik obecnych rokowań. Jak słychać, rząd istotnie ma zamiar zwołać Sejm czeski najpóźniej 21 b. m. Także Rada państwa zwołana będzie bez względu na to, czy widoki pracy będą pewne, czy nie.

Niemcy, jako warunek uruchomienia Sejmu czeskiego i dopuszczenia do jego ukonstytuowania się, stawiają żądanie, aby dano im gwarancyę spełnienia następujących postulatów:

Pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego, wyboru specyalnej komisyi dla spraw narodowościowych i wdrożenia rokowań ugodowych nad całym kompleksem spraw czesko-niemieckich w Pradze.

Oprócz tego żądają Niemcy, aby porządek dzienny obrad Sejmu czeskiego ustalono, jak zawsze, na konferencyi przewodniczących klubów.

Czesi zasadniczo żądaniom tym nie sprzeciwiają się wcale, żądają tylko, aby o tem wszystkiem dyskutowano w Sejmie czeskim, który ma być bezwarunkowo najpierw zwołany. Jak się zdaje, nie jest wykluczonem, że ukonstytuowanie się Sejmu czeskiego będzie możliwe.

Niektórzy sądzą, że nie przyjdzie do wyboru komisyj i nowych członków Wydziału krajowego, gdyż Niemcy żądają wpierw uchwalenia w Sejmie czeskim zmiany ordynacyi krajowej w kierunku pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego.

Dopiero po sankcyonowaniu tej ustawy Niemcy gotowi są wziąć udział w pracach Sejmu czeskiego. Niemcy żądają powiększenia liczby członków Wydziału krajowego o pięciu: trzech dla Niemców, dwóch dla Czechów.

Delegaci czescy u bar. Bienertha.

Wiedeń, 9 września.

„Slavische Korrespondenz“ donosi: Posłowie dr Pacak, Mastalka i członek Izby panów dr Skarda udali się wczoraj o godz. 9 rano wraz z ministrem Zaczkiem do szefa gabinetu bar. Bienertha, u którego oczekiwał ich minister rolnictwa dr Braf.

Na trzygodzinnej konferencyi, którą delegaci czescy odbyli z bar. Bienerthem, przedstawił on im ogólną sytuacyę polityczną, oświadczając kilkakrotnie z naciskiem, że „jego osoba nie może stać na przeszkodzie uregulowaniu stosunków czesko-niemieckich“. Dalej oświadczył bar. Bienerth, że w tej chwili on sam jeszcze nie wie, czego od Niemców można i należy żądać, i że dlatego wstrzymuje się on jeszcze od wystąpienia z konkretnemi wnioskami do drugiej konferencyi, którą wyznaczono na dziś na godzinę 5 popołudniu, już przy udziale przedstawicieli konserwatywnych wielkich właścicieli.

Posłowie czescy wyrazili ze swej strony gotowość do zgody z Niemcami, pod warunkiem, że zaniechają oni bezpodstawnej obstrukcyi w Sejmie czeskim i że prawa obu narodów, bez naruszania jedności kraju, będą równomiernie zabezpieczone. Z kolei przedstawili posłowie czescy bar. Bienerthowi konieczność obrony Czechów przed prześladowaniami ze strony Niemców w Dolnej Austryi i poruszyli sprawę tamtejszych prywatnych szkół czeskich.

Bar. Bienerth odpowiedział, że sprawę szkół czeskich traktuje rząd ze stanowiska wyłącznie rzeczowego, a nie politycznego. Sytuacyę parlamentarną omawiano wprawdzie, ale gruntowniejszą dyskusyę o niej odłożono na później.

Obawy Niemców i Czechów.

Wiedeń, 9 września.

W „N. Fr. Presse“ ogłasza jeden z uczestników niemieckich konferencyj artykuł, w którym wywodzi, że ani Niemcy, ani Czesi, którzy zjawili się u bar. Bienertha nie mogą poczynić żadnych koncesyj, ponieważ obawiają się żywiołów radykalnych w swych obozach.

Cook i Peary.

W zasadniczej sprawie naukowej, co do bieguna północnego, podaje „Berliner Tageblatt“ zajmujące informacye, które współpracownik jego otrzymał od dra Markusego, profesora uniwersytetu w Berlinie, znanego astronoma i geologa.

Przedewszystkiem — oświadczył dr Markuse — chodzi o to, czy podróżnik znajduje się w zimie, czy w lecie na biegunie. Przypuśćmy pomyślniejszy dla astronoma wypadek, mianowicie noc polarną, a więc porę przed kwietniem, to w takim razie oznaczenie bieguna będzie łatwą rzeczą, gdyż gwiazda polarna wznosi się prawie na 90° nad biegunem. Ten punkt jest biegunem, wobec którego wszystkie gwiazdy pozostają zawsze w jednakowej wysokości. Oddalanie się i zbliżanie gwiazd, ich wschodzenie i zachodzenie, powstaje przez obracanie się ziemi naokoło siebie. Tam jednakże, gdzie się obraca tylko oś ziemi, a właściwie jej punkt końcowy, a więc tam, gdzie jest biegun, oddalenie pomiędzy ziemią a gwiazdami jest zawsze jednakowe. Wyjątek stanowi słońce, którego stanowisko, w miarę odległości od równika, zmienia się codziennie o 20 minut.

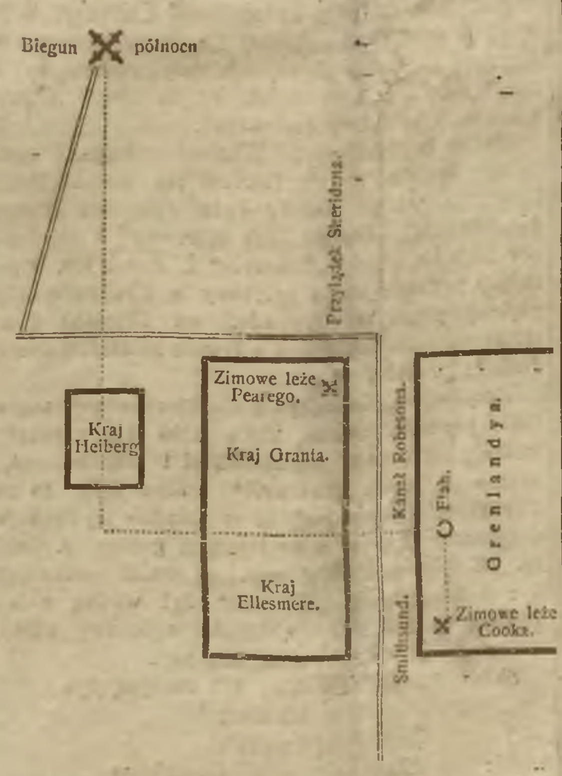
Trzeba też kierować się według słońca, chcąc na biegunie czynić spostrzeżenia w porze dnia polarnego, jak to było z Cookiem i Pearym. Do tego służą rozmaite przyrządy, z pomiędzy których sekstans nadaje się najlepiej do transportu, ale też jest najniepewniejszy. Cook posiadał sekstans i horyzont szklany, to jest szybę szkła, która musi leżeć ściśle poziomo. W tem zwierciedle odbija się słońce, a obraz jego, widziany przez sekstans daje możność obliczenia wysokości od bieguna do słońca. Jeżeli słońce nad pewnym punktem przez kilka godzin zachowuje tę samą wysokość, to punkt ów można uważać za biegun północny.

— Czy Peary i Cook odkryli równocześnie biegun północny.

— To nie jest wcale niemożliwem — rzekł dr Markuse. — Krąg widzenia ludzkiego wynosi około 7 do 8 kilometrów. Jeżeli gdzieś drogę zastępują wzgórza lodowe, to w takim razie mogą dwaj ludzie być na biegunie i nawzajem o sobie nic nie wiedzieć.

— Tutaj nasuwa się pytanie, czy biegun północny jest punktem stałym?

— Wątpię — zauważył dr Markuse. Gdyby pod lodem znajdował się punkt stały, o czem nie słyszeliśmy, to w takim razie możnaby z wszelkiem prawdopodobieństwem powiedzieć, że tam w obrębie 16 metrów znajduje się biegun, gdyż 16 metrów wynosi różnica w wahaniu się osi ziemskiej. A więc 16 metrów okręgu będzie mieć biegun w najlepszym razie. Jeżeli pod lodem niema ziemi, to bieguna nigdy nie oznaczymy, gdyż masy lodowe przesuwają się nieustannie.



Na załączonym, oczywiście wielce pierwotnym, szkicu sytuacyjnym, podajemy kierunek podróży Cooka do bieguna północnego zapomocą linii kropkowanej, zaś kierunek drogi Pearego zapomocą linii zwyczajnej. Otóż Cook w ciągu r. 1907 opuścił port Gloucester w stanie Massachusetts, przejechał tak zwaną drogę morską Davisa i z końcem sierpnia dostał się do Smithsundu, dzielącego Grenlandyę od kraju Ellesmere. Tam kończyła się droga okrętowa i tam znalazł Cook pomyślne warunki dla dalszej wyprawy. W miejscowości Etah, odległej o 700 mil od bieguna, byli na brzegu zgromadzeni liczni Eskimosi, którzy mieli zamiar urządzić polowanie zimowe na niedźwiedzie, z powodu zaś wyjątkowo dla polowania dobrego lata, nagromadzili ogromne zapasy mięsa. Cook wtedy powziął plan dostania się do bieguna drogą, dotąd przez nikogo nie używaną.

W styczniu 1908 r. opuścił Grenlandyę i w towarzystwie Frankego, 10 Eskimosów, 103 psów, z 13 saniami, ruszył na zachód po lodach Smithsundu. Po dwóch dniach znalazł się na lądzie Ellesmere, przebył go, poczem odesłał Frankego. Następnie dostał się na wyspę Aksela Heiberga; założył tam 6 składów i odesłał do domu 6 Eskimosów. Z resztą Eskimosów w liczbie 4, mając 44 psów, ruszył Cook dnia 18 marca 1908 r. ku północy. Po drodze jeszcze odesłał 2 Eskimosów, a pozostawił przy sobie tylko 2 najdzielniejszych. Dnia 30 marca 1908 r. pod 84° i 47′ północnej szerokości pojawiły się ostatnie ślady lądu jakiegokolwiek życia. Podróż odbywała się sankami. Dnia 14 kwietnia był Cook oddalony o 100 mil angielskich od bieguna, a w tydzień później dnia 21 kwietnia 1908 r. stwierdził 89° 59′ 14“ wysokości słońca. Szybko przebył 14 brakujących do 90° sekund i stanął na biegunie północnym.

Droga, którą dążył do tego samego celu Peary, dotąd nie jest ściśle znana, gdyż mamy o niej zbyt mało wiadomości. Peary dnia 17 lipca 1908 r. wysłał z Sidney na Kap Breton depeszę bez drutu, że wyrusza do bieguna. Wedle wskazówek, które już podał w Nowym Jorku, miał ruszyć przez Smithsund i zimowe leże urządzić sobie na przylądku Sheridana, w kraju Granta, a mianowicie na północnem jego wybrzeżu. Stamtąd miał przed sobą drogę około 500 mil do bieguna, którą chciał przebyć sankami. Otwarte miejsca morskie, które w r. 1906 przeszkodziły mu w posuwaniu się do bieguna, postanowił tym razem obejść i oświadczył, że na wiosnę powinien stanąć na biegunie. I rzeczywiście zamiar jego ziścił się.

Teraz, gdy wobec świata stanęli dwaj zdobywcy bieguna północnego, opinia szerokich sfer waha się pomiędzy nimi. W Londynie, sądząc z głosów prasy, uważany jest Cook za „outsidera“, za rodzaj samozwańca w „biegu“ do bieguna, gdy Peary ma po swojej stronie sympatye publiczności. W Nowym Jorku każdy z tych podróżników ma swój obóz, ale świat naukowy tę samą miarę stosuje do obu i żąda od Pearego również dowodów. W Paryżu wiadomość o odkryciu bieguna przez Pearego nie wywołała spodziewanego entuzyazmu, a prasa ten „wyscig“ do bieguna traktuje z wesołym sceptycyzmem, jednakże powaga Pearego i tutaj bierze górę.

Na odczyt Cooka w Kopenhadze ma przybyć około 1500 osób. Cook ma przedewszystkiem udowodnić, że do bieguna rzeczywiście się dostał. Profesor Olafsen oświadczył, że Cook został wyraźnie wezwany, ażeby dał o pobycie swoim na biegunie dokładne dane, zwłaszcza co do obu Eskimosów i ich wynurzeń, gdy stanęli na biegunie. Dr Cook zna język Eskimosów. Na odczyt przybędzie 50 podróżników do bieguna, między nimi Sverdrup, a prawdopodobnie i Nordenskiöld. Trzej kartografowie sporządzają mapę podróży Cooka wedle jego wskazówek.

(Telegramy „N. Reformy“.)

Odczyt Cooka.

Berlin, 9 września.

„Vossische Zeitung“ donosi z Kopenhagi: Cook wygłosił swój odczyt w sali Towarzystwa geograficznego. Wywody jego wywołały zawód, gdyż Cook poprzestał na ogólnych rzeczach i nie przedstawił spodziewanych dowodów. Ku końcowi odczytu usposobienie w sali było nadzwyczajnie zimne. Na pytanie, dlaczego jako jedyny Europejczyk, ruszył do bieguna, odpowiedział dr Cook, że każdy Europejczyk w takiej wyprawie jest martwym ciężarem, dlatego też on zabrał tylko dwóch Eskimosów.

Wielkiego złotego medalu na żądanie ministrów, król dotąd Cookowi nie udzielił.

Kopenhaga, 9 września.

Odczyt dr Cooka wywołał ogromne otrzeźwienie mimo pierwotnego entuzyazmu. Oczekiwano ścisłych, naukowych wskazówek o jego spostrzeżeniach i sądzono, że przedłoży materyał, który, jak sam twierdzi, posiada w swoim kufrze, ale materyały te ciągle jeszcze znajdują się w depozycie hotelu „Fenix“. Szczegóły z podróży Cooka były zajmujące, ale miały tem mniej siły przekonywującej, że Cook z widocznym zamiarem tylko ogólnikowo zbywał najważniejsze właśnie rzeczy, co do których oczekiwano wyjaśnień. Gdy Cook naostatek oświadczył, że szczegóły naukowe ogłosi dopiero w książce, który w ciągu kilku miesięcy pojawi się, część słuchaczów okazała widoczny niesmak.

W prasie widoczny jest zwrot przeciw Cookowi, a dzienniki zaznaczają, że Cook dlatego zachowuje taką wstrzemięźliwość, ponieważ obawia się może, ażeby nie popadł w sprzeczność ze spodziewanemi rewelacyami Pearego. Jeżeli Cook ma na uwadze interes wydawcy swojej książki, to obawa ta jest w sprzeczności z jego obowiązkiem wobec nauki, której winien jest podać wszelkie dane.

Nakładcy ofiarują już Cookowi $1^{1}/_{2}$ miliona koron za jego dzieło.

Żądanie Cooka.

Paryż, 9 września.

Dr Cook telegrafuje do tutejszego wydania „New York Heralda“, że swoje zapiski i zdjęcia fotograficzne wręczył rektorowi uniwersytetu w Kopenhadze, tudzież prosił o wyznaczenie komisyi uczonych rzeczoznawców, którąby jego spostrzeżenia i badania na biegunie skontrolowała, a zarazem ich autentyczność stwierdziła.

Dr Cook do biura biegunowego.

Bruksela, 9 września.

Dr Cook doniósł telegraficznie zarządowi tutejszego międzynarodowego biura biegunowego, że w sobotę po swojem przybyciu wręczy pierwsze oficyalne sprawozdanie o swojej podróży i udowodni bezwarunkowo, że dotarł rzeczywiście do bieguna. Wszystkie dotychczasowe wiadomości o swojej podróży nazwał dr Cook niedokładnemi.

Cook w Brukseli.

Bruksela, 9 września.

Dr Cook zawiadomił dyrektora tutejszego obserwatoryum Lecointe'a, *że przybędzie tu z końcem bieżącego tygodnia na krótki pobyt.* Tutejsze Towarzystwo geograficzne przygotowuje dla niego nadzwyczajne przyjęcie.

Peary przeciw Cookowi.

Berlin, 9 września.

Telegram z Nowego Jorku donosi: Ogromną senzacyę budzi telegram do „United Press“, nadany w Indian Harbour, a przez samego Pear'ego podpisany. Telegram brzmi dosłownie:

„Opisów dra Cooka nie należy przyjmować zbyt poważnie. — Obaj Eskimosi, którzy mu towarzyszyli, zeznali, że Cook nie posunął się na znaczniejszą odległość ku północy i nie stracił z oczów lądu. Inni ludzie z tego samego plemienia Eskimosów potwierdzili to zeznanie“.

Obecnie Peary znajduje się w drodze do portu Battle-Harbour na południowem wybrzeżu Labradoru. Stamtąd doniesie o szczegółach swojej podróży. — Koła naukowe oczekują żywej walki o zaszczyt zdobycia bieguna.

Głosy za Cookiem.

Berlin, 9 września.

Kustosz tutejszego Towarzystwa geograficznego, Baschin, który brał udział w jednej z wypraw do bieguna północnego, oświadczył, że nie pojmuje, dlaczego uczeni angielscy tak gwałtownie występują przeciwko Cookowi. Dotychczas uczeni nie mieli zwyczaju wydawania sądów przed zbadaniem rzeczy. Przy robieniu pomiarów, jest rzeczą obojętną, czy byli obecni biali, czy Eskimosi, gdyż pomiary czyni jedna osoba. Mogą oni tylko stwierdzić sam fakt pomiarów, ale nie ich prawdziwość. Dotychczasowe wiadomości nie zawierają nic, coby przemawiało przeciw Cookowi. Niepodobna przypuścić, ażeby Cook był szantażystą.

Kopenhaga, 9 września.

Wobec złego wrażenia, odniesionego z odczytu, wskazują osoby umiarkowane na fakt, że dr Cook dotąd nie miał literalnie ani chwili czasu, ażeby się przygotować do naukowego wykładu. Cook nie wiedział, że tutaj wezwany zostanie do wygłoszenia odczytu. Nawet ludzie, nieprzychylnie dla niego usposobieni, wcale nie twierdzą, że Cook niema dalszego materyału dowodowego.

Podczas uczty po odczycie oświadczył Cook: „Żal mi serdecznie Pearego. Nie chcę się zapuszczać w takie rzeczy, jedno tylko powiem: „Jeżeli Peary mówi, że był na biegunie, to nie ma powodu wątpić o tem“.

Życzenia dla Pearego.

Londyn, 9 września.

Gubernator Nowej Funlandyi, Ralf Williams, w odpowiedzi na telegram Pear'ego złożył mu życzenia imieniem rządu i ludności z powodu odkrycia bieguna. — Dla Nowej Funlandyi jest wielkiem zadosyćuczynieniem, że kapitan i załoga parowca „Roosevelt“ pochodzą z Nowej Funlandyi.

Zbiory Pear'ego.

Berlin, 9 września.

Donoszą z Nowego Jorku: Muzeum przyrodnicze w Nowym Jorku otrzymało od Pear'ego telegram, że wiezie on wielkie zbiory naukowe

Spotkanie Cooka z żoną.

Bruksela, 9 września.

Dr Cook spotka się tutaj z żoną. Podczas odczytu w sali tutejszego Towarzystwa geograficznego ma dr Cook otrzymać złoty medal tej korporacyi naukowej.

Choroba pani Cook.

Londyn, 9 września.

Dzienniki donoszą z Nowego Jorku: Żona dra Cooka zachorowała ze wzruszenia, gdy się dowiedziała o powodzeniu swojego męża.

Peary do żony.

Berlin, 9 września.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Nowego Jorku: Żona Pearyego otrzymała od męża następujący telegram: „Osiągnąłem wreszcie mój cel i odkryłem biegun. Zatelegrafuję z zatoki Chate“. Żona odpowiedziała: „Niech cię Bóg prowadzi do domu“.

Polityczne manewry wojskowe.

Rozpoczynające się dziś w okolicy Berna i Ołomuńca na Morawach tegoroczne wielkie manewry austryackie, — tak zwane „cesarskie“, ponieważ odbywają się pod okiem cesarza — przekraczają pod niejednym względem znaczenie, jakie tego rodzaju coroczne ćwiczenia wojskowe mają dla opinii publicznej. Posiadają one przedewszystkiem znaczenie polityczne z tego powodu, że bierze w nich udział władca „najściślej“ z Austro-Węgrami sprzymierzonego państwa: cesarz niemiecki Wilhelm II. Jest to więc niejako popis armii austro-węgierskiej przed sprzymierzeńcem, popis, który ma wobec niego pokazać, jaką wartość posiada siła zbrojna jego alianta. Taki przynajmniej charakter usiłuje manewrom tym nadać niemiecka prasa austryacka. Poszczególne jej organa współzawodniczą wprost w podnoszeniu i podkreślaniu ich wielkiej doniosłości, przyczem z każdego ich zdania przebija nadzieja, że przyczynią się one do większego jeszcze zacieśnienia *przyjaźni i sojuszu z Rzeszą niemiecką, czego jak wiadomo, narodowcy niemieccy w Austryi pragną gorąco także* ze względu na swoje stanowisko w państwie.

Już przed miesiącem zresztą przybycie cesarza Wilhelma na te manewry groziło wywołaniem nowego sporu językowego. Rozchodziło się o to, w jakim języku powitać ma cesarza Wilhelma czeski burmistrz miasteczka Mezerzici, gdzie w zamku hr. Harracha staną kwaterą obaj władcy i arcyksiążęta. Ponieważ burmistrz słusznie zupełnie nie chciał zrezygnować z przemowy czeskiej, a niemieckie koła dworskie drżały z trwogi, że słowiański język może niemile brzmieć w uszach niemieckiego gościa, postanowiono podobno zwolnić czeską głowę miasta wogóle z obowiązku powitania go uroczystą przemową. To polityczno-językowe intermezzo samo już nadało manewrom tym pewną przymieszkę polityczną, a było nowym dowodem, jak bardzo urzędowe koła w Austryi liczą się z niemieckim sprzymierzeńcem, do jakiego stopnia usiłują przed nim utrzymać blichtr niemieckiej hegemonii w monarchii habsburskiej.

Zapomniały one już widocznie, że właśnie na terenie, na którym dziś armia austryacka popisywać się ma przed cesarzem niemieckim, przed 43 laty stały zwycięskie wojska dziada dzisiejszego sprzymierzeńca, który w brutalny i upokarzający sposób wyrzucił wówczas dziedziczne kraje Habsburgów ze związku niemieckiego i dynastyę tę zmusił wprost do szukania oparcia u Węgrów i Słowian. Czy na widok pruskiej pikelhauby na tej samej ziemi nie odżyje w pewnych sferach wspomnienie ówczesnej klęski i ówczesnego upokorzenia?

Zdaje się, że fałszywie pojmowany interes dynastyczny zagłuszył te przykre wspomnienia. Z wielką bowiem gorliwością starano się obecnie w wiedeńskich kołach dworskich i wojskowych urządzić wszystko tak, ażeby popis armii austryackiej przed wnukiem pogromcy z roku 1866, miał przebieg i wynik możliwie najkorzystniejszy. Nigdy jeszcze, o ile nam wiadomo, nie brały w manewrach cesarskich w Austryi udziału tak znaczne masy wojska, jak w tym roku. Zgromadzono tam przeszło sto batalionów piechoty, dwie kompletne dywizye kawaleryi na stopie wojennej i siedm brygad ar-

tyleryi, nie licząc oddziałów technicznych. Siła ta obejmuje razem około 60.000 ludzi, cyfrę, jak na „wojnę w czasie pokoju“ bardzo pokaźną, która sama już daje możliwość obliczenia, ile też te ćwiczenia będą kosztować!

Ich „idea“ przewodnia utrzymywana jest jeszcze w tajemnicy. Wiadomo tylko, że armia północna, składająca się z trzech dywizyj piechoty i jednej dywizyi konnicy, ma rzekomo jako armia nieprzyjacielska, starać się o otwarcie wolnej drogi do Wiednia, armia południowa zaś, którą tworzą dwie dywizye piechoty i dywizya kawaleryi, ma zasłaniać stolicę i odeprzeć wroga. Sprawia to wrażenie, jakoby armia północna wyobrażać miała... armię rosyjską.

Głównodowodzącym armii północnej jest arcyksiążę Eugeniusz, wnuk zwycięscy z pod Aspern, którego szefem sztabu mianowano generał-majora Sarkoticza. Pod nimi dowodzić będą: komendant korpusu krakowskiego generał Steinsberg i generał Ruramer z Lutomierzyc, dalej dywizyonerzy Böhm-Ermolli i Brużek z Krakowa, oraz jako dowódca kawaleryi generał major hr. Huyn. Armia południowa oddaną została pod dowództwo komendanta korpusu wiedeńskiego generała Versbach von Hadamar, pod którym jako dywizyonerzy „walczyć“ będą generałowie Pflanzer-Baltui, Nyiri, (który przed czterema laty jako komisarz królewski rozpędził Sejm węgierski) i arcyksiążę Franciszek Salwator.

Kierownictwo manewrów złożono w ręce następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, obok którego w ćwiczeniach tych wezmą udział jeszcze arcyksiążęta Karol Franciszek Józef i Piotr Ferdynand.

W manewrach tych popisywać się będą przed Wilhelmem II także krakowska dywizya piechoty, krakowska dywizya konnicy oraz zachodnio galicyjska dywizya obrony krajowej.

* * *

Nietylko atoli pod względem politycznym, lecz także pod względem czysto wojskowym, manewry te budzą większe zajęcie. Po raz pierwszy bowiem zastosowane w nich zostaną na większe rozmiary pewne nowości, ostatnie zdobycze techniki militarnej. I tak zaopatrywanie armii w żywność i wogóle transport środków wojennych mają być dokonane niezależnie od rekwirowanych dotychczas zawsze na ten cel podwód prywatnych. Miejsce ich zajmą pociągi automobilowe, z których każdy składać się będzie z jednego wozu motorowego i doprzęgniętych do niego trzech wozów ciężarowych, które razem pomieścić mogą do 200 cetnarów pakunków wojskowych.

Pociągów takich, a raczej samochodów ciężarowych, posiadać będą obie armie 22, każdy o sile 100 koni, nadto 66 wagonów transportowych. Podwody prywatne, zarekwirowane zostaną jedynie w znacznie mniejszej, niż zwykle liczbie, jako rezerwa, a jeżeli próba z automobilami dobrze się powiedzie, w przyszłości wogóle usunięte zostaną, co rzekomo znacznie obniżyć ma koszta dowozu dla manewrujących armji. Oprócz tych automobilów ciężarowych pełnić będzie służbę wojskową, wywiadowczą i komunikacyjną około 60 samochodów osobowych, należących przeważnie do członków „klubu automobilowego“. Dalej po raz pierwszy funkcyonować będą w tych manewrach stacye telegrafu bez drutu, skonstruowane tak, że łatwo dadzą się przewozić z miejsca na miejsce. Składają się one z masztów, wysokich na 40 metry, opatrzonych w odpowiednie przyrządy i umieszczonych na odpowiednich wozach. Maszty te zsuwać i rozsuwać można, są bowiem wykonane z rur z cienkiej blachy stalowej i wobec tego także stosunkowo bardzo lekkie.

Inną nowością będą kuchnie wozowe i skrzynie kuchenne. Pierwsze przeznaczone są dla większych, drugie dla mniejszych oddziałów. W kuchniach wozowych gotować się będzie przeznaczona dla żołnierzy strawa już podczas marszu, tak że z chwilą, w której wojsko zatrzyma się na postój lub rozłoży się obozem, każdy z żołnierzy otrzyma już gotową gorącą strawą i nie będzie potrzebował dopiero trudzić się jej gotowaniem. Skrzynie kuchenne, umieszczane na grzbiecie koni lub mułów, zbudowane według systemu termoforów, umożliwiać mają dostarczanie żołnierzom ciepłego pożywienia nawet na linii bojowej lub na posterunkach i forpocztach, w danym razie także podczas przerwy w walce. Zawarta w nich strawa utrzymuje się w stanie gorącym przez 24 godzin. Oba te przyrządy, wykonane, według specyalnie dla armii austro-węgierskiej nabytych modelów, mają być obecnie wypróbowane w większych rozmiarach. Arcyksiąże Franciszek Ferdynand zamierza podobno — jak skwapliwie donoszą pisma wiedeńskie — unaocznić ich praktyczność cesarzowi Wilhelmowi w ten sposób, że zawiezie go w zupełnie odludną okolicę i tam nagle zaprosi go na śniadanie, które na takiej kuchni przygotuje — w głębi puszczy — wprawdzie nie kucharz wojskowy, lecz kucharz dworski.

Cesarz Franciszek Józef zamieszka wraz z następcą tronu i cesarzem Wilhelmem we wspomnianym już zamku w Mezericzu, okazałym gmachu, który pamięta wiek XII; a dawniej należał do ks. Lobkowiczów, a obecnie do hr. Harracha. Dziś już otoczenie zamku roi się od generalicyi, adjutantów, służby dworskiej, — a także... od detektywów, którzy czuwać mają nad „cennem“ życiem Wilhelma II.

Kronika.

Kraków, 9 września.

Jubileusz zasłużonego kapłana. Nadzwyczaj uroczyście obchodzony był wczoraj w naszem mieście jubileusz 50-letniego kapłaństwa ks. infułata Józefa Krzemińskiego, proboszcza archipresbyteryalnego kościoła N. P. Maryi. W obchodzie tym poza osobistościami z duchowieństwa, wzięły udział szersze sfery mieszkańców miasta, dając tem wyraz czci dla zasłużonego kapłana, którego nazwisko, postać i czyny, zrosły się z dziejami Krakowa ostatnich lat. Po godzinie 9 rano, wyprowadzono sędziwego jubilata w procesyi z mieszkania jego w kamienicy, na rogu ulicy Szpitalnej, do kościoła N. P. Maryi, gdzie w przystrojonej kwieciem świątyni, wśród tłumów publiczności, nabożeństwo przed wielkim ołtarzem odprawił na intencyę jubilata ks. biskup Anatol Nowak. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wszystkich władz autonomicznych i wielu rządowych z prezydentem drem Leem i delegatem drem Fedorowiczem na czele, grono radców miasta, posłowie do parlamentu i Sejmu z Krakowa i reprezentanci wszystkich poważniejszych korporacyj zawodowych i towarzyskich. Porządek w kościele utrzymywała straż pożarna miejska. — Podczas nabożeństwa chór maryacki odśpiewał szereg odpowiednich utworów.

Po nabożeństwie, następnie po sumie odprawionej przez ks. Krzemińskiego, przemówił od ołtarza do jubilata ks. biskup Nowak, podnosząc zasługi dla kościoła poniesione przez tego luminarza duchowieństwa, na co dłuższą mową odpowiedział jubilat.

Mowca, w słowach pełnych powagi, podniósł obfitą w plon działalność książąt kościoła, na rzecz świątyni maryackiej, szczególniej oddając hołd pamięci ś. p. ks. kardynała Dunajewskiego, którego zasługi żyć będą wiecznie w sercach narodu polskiego, a przedewszystkiem w sercach Krakowian.

Po skończonej uroczystości w kościele, o godzinie pół do 1 w południe, odprowadzono znowu z procesyą ks. infułata do jego mieszkania. W korytarzu domu, przystrojonego od frontu zielenią powitał czcigodnego jubilata śpiewem chór maryacki, którego członkowie wręczyli ks. Krzemińskiemu upominek (obraz), a w mieszkaniu zebrali się liczni goście i deputacye, w celu złożenia życzeń kapłanowi, którego jubileusz obchodzono. Imieniem Rady miejskiej przemówił do jubilata prezydent miasta dr Leo, imieniem posłów z Krakowa, dr Petelenz. W odpowiedzi obu mowcom, oraz w podziękowaniu za wszystkie otrzymane życzenia, wygłosił dłuższe przemówienie ks. jubilat, który z naciskiem podniósł obowiązki Krakowian, jakie mają wobec kościoła archipresbyteryalnego N. P. Maryi, którego jest proboszczem.

Jak kościół katedralny na Wawelu miał za opiekunów — mówił ks. Krzemiński — królów polskich, a teraz cały naród, tak kościół maryacki, ta druga chwała narodu, ma za opiekę mieszczaństwo i parafian swoich, których dumą powinno być, by kościół maryacki stał na należnym piedestale. Mowca w silnych słowach zwrócił się do prezydenta i do Rady miasta z prośbą, by tak teraz, jak na przyszłość, nie wypuszczali kościoła maryackiego z opieki, by przez delegatów swoich do komitetu parafialnego zawsze czuwali nad należytą godnością świątyni, umiłowanej przez cały naród.

Nastąpiły jeszcze dalsze składania życzeń, wśród których wręczono jubilatowi dar od parafian, w postaci pięknego sygnetu, od parafian ze wsi Bronowice wręczono jubilatowi w upominku piękny pastorał.

Po południu o godzinie 6 odbyło się w mieszkaniu jubilata przyjęcie dla zaproszonych gości. Podczas uczty, przy której spełniono wiele toastów — przygrywała muzyka „Harmonii“ pod batutą p. Czyżowskiego.

Uczczenie pamięci dra Jordana. Staraniem Związku katolickiej młodzieży rękodzielniczej, odbyła się wczoraj popołudniu w parku dra Jordana uroczystość uczczenia pamięci niezapomnianego twórcy parku i opiekuna młodzieży.

Rano, o godzinie 9 odprawionem zostało w kościele św. Barbary uroczyste nabożeństwo, popołudniu zaś widownią uroczystości był park dra Jordana.

Komitet, zajmujący się obchodem, dołożył starań, by program był godnym chwili, to też ominięto dotychczasowe wszystkie banalności festynowe, a cały nacisk położono na popisy młodzieży we wszelkich kierunkach, celem naocznego przekonania, jak zbawiennie, tak pod względem intelektualnym, jak fizycznym, działa na młode pokolenie instytucya, której pozazdrościć nam mogą bogate nawet społeczeństwa. U wejścia do głównego pawilonu, ubranego zielenią i festonami, umieszczono portret wielkiego filantropa, również u wejścia do okrągłej alei z popiersiami bohaterów, umieszczono biust ś. p. Jordana, dłuta Teodora Rygiera. Przy kilku stolikach panie z komitetu częstowały przechodniów podwieczorkiem, z kiosków najwięcej oblężonym był kiosk artystyczny, w którym licytowano obrazy, rzeźby i fotografie z przeznaczeniem dochodu na rozwój parku. Pogoda sprzyjała prześlicznа, to też do parku spieszyła dosyć liczna publiczność, przybyły też na obchód wszystkie związki młodzieży rękodzielniczej, wychowankowie bursy rękodzielniczej i zakład ks. Rzymełki (dawniej ks. Siemaszki), przedstawiciele świata rękodzielniczego z prezesem Izby rękodzielniczej p. Kosobuckim na czele i t. p. Po wyczerpaniu programu zabaw i popisów, o godz. 6 po południu, uszykowała się młodzież przed głównym pawilonem, gdzie pierwszy przemówił jeden z młodzieży rękodzielniczej, Józef Miś, podnosząc pamięć fundatora parku i pracę jego następców na tem polu; następnie p. Adela Dziewicka wygłosiła dłuższą mowę, wykazując, jakie obowiązki ciążą na społeczeństwie wobec młodzieży. Podczas festynu przygrywała muzyka p. Czyżowskiego, wykonując szereg udatnych produkcyj.

Z Rady opiekuńczej. Sekcya III Rady opiekuńczej zawiadamia rodziców i opiekunów, że wpisy uczenic szkół ludowych i wydziałowych (od 8 do 14 roku życia) do popołudniowej szkółki robót odbywać się będą w dniach 10 i 11 b. m. w szkole robót (Kolejowa 11 I piętro) od godz. 2 do 3 po południu. Celem szkółki jest uzdolnić dziewczęta do pracy w kierunku przemysłowym i dać im, po krótkiej nauce, możność zarobkowania, odpowiedniego do ich wieku i uzdolnienia.

Z konserwatoryum muzycznego. Wpisy do konserwatoryum rozpoczęły się z dniem 1 b. m. i trwać będą do 15 b. m. w godzinach od 12 do 1 i od 4 do 6 w kancelaryi Tow. (plac Szczepański 1). Egzamina wstępne odbędą się w sobotę 11 b. m. i we środę 15 b. m. o godzinie 4 po południu.

Z teatru miejskiego. „Osiołkowi w żłoby dano“ („L'âne de Buridan“) trzyaktowa komedya Flers'a i G. A. Caillaweta, autorów „Króla“, uchodzi za najlepszą komedyę paryską z ubiegłego sezonu. Komedya ta doznała tam tak wyjątkowego powodzenia, że teatr Gymnase, który ją wystawił, wbrew zwyczajowi, nie zamknął sezonu na łato, lecz w dalszym ciągu grał świetną tę i pełną humoru sztukę codziennie przez trzy miesiące. Równocześnie z teatrem Gymnase, grał komedyę Flersa i Caillavet'a teatr Nowości w Warszawie z powodzeniem niepamiętnem od wielu lat.

Z teatru ludowego. Dwa ubiegłe wieczory w teatrze ludowym cieszyły się ogromnie liczną frekwencyą publiczności, która zarówno wypełniła teatr na przedstawieniu farsy „Jarmark małżeński“, jak wczoraj, gdy dano „Lalkę“ Audrana. W pierwszej sztuce cały ciężar przedstawienia spoczywał na barkach p. Modzelewskiego, jednego z najsumienniejszych i najbardziej utalentowanych artystów, który w roli Groszkowskiego, starego ojca pięciu córek, bezustannie rozśmieszał audytoryum zabawnemi epizodami swej roli i komizmem postaci. Z innych ról na wyróżnienie zasługują pp.: Sarnowski, Turski, Poleński i Jarniński (konkurenci), oraz panie Gawlikowska i Grabowska.

Wczorajsze przedstawienie „Lalki“ w zmienionej obsadzie wypadło bez zarzutu; p. Zielińska w roli Aleyi grała z wielkim zasobem finezyi i umiejętnie pokonywała wokalne trudności partyi, głos p. Sydora (Lancelot) brzmiał czysto i pewnie, p. Belke w roli przeora dał się ponownie poznać, jako śpiewak mający przyszłość przed sobą, duet komiczny staruszków Chantrele'a i Lermoise'a (Turski i Modzelewski) musiano powtarzać, balet (rodzeństwo: Stanisław, Wanda i Adela Sachs), dopełnił udatnego pod każdym względem przedstawienia.

W ogóle operetka w teatrze ludowym ma zapewnione powodzenie, gdyż liczyć może na znaczne zastępy publiczności żądnej lekkiej muzyki, śpiewu i tańca na scenie.

Dyrekcya komunikuje: Dziś we czwartek po raz drugi wesoła i tryskająca humorem krotochwila p t. „Jarmark małżeński“. W piątek z powodu przygotowań do sobotniej premiery teatr zamknięty. — Czteroaktowa operetka Krenna i Lindaua, z muzyką C. M. Ziehrera, p. t. Posłaniec 6666“ będzie odegraną w sobotę 11 bm.

Spóźniania w teatrze krakowskim. Rozporządzenie dyrekcyi teatru, dotyczące zamykania drzwi podczas aktów, spotkało się z najzupełniejszem uznaniem publiczności, dzięki rozporządzeniu temu bowiem, w krakowskim teatrze można nareszcie słuchać sztuki bez przykrych przeszkód. Dyrekcya teatru jeszcze raz zawiadamia publiczność, że rozporządzenie, poprzednio ogłoszone, weszło już w życie, i prosi o przybywanie przed godz. 7½. Inaczej, osoby spóźnione będą narażone na czekanie w korytarzach aż do skończenia aktu.

Rocznica śmierci cesarzowej Elżbiety. Z powodu przypadającej dzisiaj 12 rocznicy zgonu cesarzowej Elżbiety, dzień dzisiejszy wolnym był od nauki szkolnej, a młodzież wzięła udział w nabożeństwach za duszę cesarzowej.

Match footballowy. Wczoraj rozegrany został na Błoniach niezwykle interesujący match footballowy, do którego stanęły dwie wyborowe drużyny footballistów: „Bialski klub sportowy“ i najsilniejszy klub krakowski „Cracovia“ I. Match ten, otwierający jesienny sezon sportowy w Krakowie, dzięki pięknej pogodzie zgromadził na Błoniach liczne tłumy publiczności, która z żywem zainteresowaniem śledziła przebieg zapasów.

Przybycie „Bialskiego klubu sportowego“ poprzedziła poważna renoma, którą klub ten uzyskał w walce z drużynami wiedeńskiemi i niemieckiemi, a szanse walki dla „Cracovii“ trudne były do rozstrzygnięcia, temwięcej, iż w składzie jej brak jest dotychczas jednego z najlepszych graczy p. Caldera. Z tych względów rezultat walki wczorajszej 5 : 0 na korzyść „Cracovii“ był wielką niespodzianką i stwierdził chlubnie wyborowy skład i doskonałą grę krakowskiej drużyny.

Skład drużyny bialskiej był następujący:

Baunert
(bramkarz)
backi: Heger Georgiades
pomoc: Bichterle Weisse Golonka
napad: Fischera Bayer Steinböck Batheld dr Stonawski
(kapitan)

„Cracovii“
napad: Just Benek Gawędzki Szeligowski Rysiak
pomoc: Żabża Jacheć Wan
backi: Szwarzer Pollak
Lustgarten
(bramkarz)

Punktualnie o godzinie 4 po południu rozpoczęto grę.

„Cracovia“ natychmiast przeszła do forsownego ataku i w ciągu pół godziny uzyskała pierwszy punkt (Gawędzki rzut z kombinacyi). Walka stale toczyła się na polu klubu bielskiego i już w 2 minuty później „Cracovia“ zdobyła drugą bramkę (Müller). Do pauzy szanse walki przedstawiały się więc 2 : 0 na korzyść „Cracovii“, którа okazała silną przewagę nad przeciwnikami. Po pauzie w 7 minucie robi „Cracovia“ (Szeligowski) z rzutu karnego (odległość 11 metrów) trzecią bramkę. Dalsza walka nie przedstawiała już wątpliwości. Mimo wytężonej obrony bialskiego klubu, „Cracovia“ zdobyła jeszcze 2 bramki, odnosząc w rezultacie 5 : 0, zupełne zwycięstwo nad drużyną z Białej. W walce tej uwidoczniła się brawurowa gra „Cracovii“, której niezrównanemu tempu i błyskawicznemu przenoszeniu piłki nie mógł sprostać klub bialski przyzwyczajony do gry, krótkiemi kombinacyjnymi rzutami. W zapasach zaznaczyła się również wyższość gry poszczególnych partnerów „Cracovii“, którzy sprawnością stoją znacznie wyżej od gości z Białej; odznaczyli się: z „Cracovii“ prawe skrzydło napadu Gawędzki, Szeligowski, Rysiak, których rzuty na odległość budziły ogólny podziw, dalej Müller, Jacheć i znakomity zawsze bramkarz p. Lustgarten.

Z gości bialskich grali bardzo dobrze p. Steinböck (kapitan), Heger (back). Zwycięzcom urządziła młodzież burzliwą owacyę. Match ukończony został o godzinie pół do 6. Urząd sędziego pełnił p. Stoeger.

Poważne zwycięstwo „Cracovii“ uprawnia dzielną tę drużynę do podjęcia zapasów z pierwszorzędnymi klubami wiedeńskimi i węgierskimi, które rozegrane zostaną w ciągu obecnego sezonu.

Kwiaty na balkonach. W mieście naszem od pewnego czasu zauważyć można, że wiele balkonów kamienic ozdobione zostało kwiatami, co sprawia nader miły dla oka widok i ogromnie ożywia barwami fasadę domu, a nawet całe ulice. Za przykładem pałacu Larischa, przy ulicy Franciszkańskiej, gdzie balkon mieszkania prezydenta miasta bogato został ozdobiony kwiatami, poszło wielu właścicieli domów i mieszkań, przy różnych ulicach, którzy balkony, t. zw. loggie oraz wszelkie odpowiednie do tego framugi murów, zapełniają wazonikami i korami z kwieciem. Zwyczaj taki winien stać się powszechny, kwiaty takie na słońcu i na świeżem powietrzu mogą się prędzej i bogaciej rozwinąć niż w dusznych pokojach, gdzie zresztą trzymanie roślin nie zawsze jest wskazane dla zdrowia mieszkańców. A zatem kwiatów, jak najwięcej kwiatów na balkonach, niech mury kamienic pokryją się żywemi kwiatami i roślinnością, a zyska na tem estetyka miasta i dobro ludności.

Czystość i porządek w mieście. W ostatnich kilku tygodniach daje się zauważyć w Krakowie znaczny postęp na polu utrzymania czystości i porządku na placach i ulicach. Postęp ten osiągnięty został przez nowy system, zaprowadzony obecnie w czyszczeniu miasta, które odbywa się na dwie zmiany, w nocy i we dnie; w nocy gruntowne czyszczenie ulic i placów, we dnie tylko dozór nad utrzymaniem porządku i zamiatanie doraźne. W nocy wyrusza na miasto 6 wielkich beczkowozów z pompą powietrzną, które zlewają obficie bruki, zamiatane następnie szczotkami maszynowemi, rano zaś o wczesnym świcie wyjeżdżają fury, do których zbierane bywa staranie błoto i śmieci, uprzątnięte na boki gościńca nocą. Ten system czyszczenia miasta wskazany został odkąd miasto przystąpiło do asfaltowania ulic, które obecnie zupełnie inny mają wygląd. Prócz tego dwa razy w tygodniu, w nocy z wtorku na środę i z piątku na sobotę, bruki bywają myte i wycierane na sucho, szczególniej w okolicach placów targowych, gdzie zaśmiecenie jest większe, niż w innych punktach miasta. Jak nas informują z fachowej strony, chwalebne usiłowania te zarządu miasta utrzymania czystości miałyby lepszy jeszcze wynik, gdyby zastosowano pewne rozporządzenia, obowiązujące w innych miastach; mianowicie, by zamknięto pewne ulice w śródmieściu od ruchu wozów ciężarowych, by wydano polecenie zmiany kół u wozów ciężarowych na inne szersze, nie tak jak dotychczasowe, psujące bruk i wywołujące kurz, w końcu, by zakazano dotychczasowego sposobu składania na ulicach węgla i materyałów budowlanych, od których psuje się gościniec i chodnik, zanieczyszcza się powietrze i utrudnia się swobodna komunikacya.

Głównym zaś rozsadnikiem i źródłem zaśmiecenia i zabłocenia miasta są za plantacyami położone ulice, jak na przykład Długa, Karmelicka, Wolska, Zwierzyniecka, Starowiślna, Wielopole i inne, które nie są brukowane i mają złą szosę, pod deszczem zmieniającą się w jeziora błotne, w dnie zaś pogodne toną w tumanach kurzu. Ulice te, jak również aleje plantacyjne, powinny być smołowane, to znaczy pokryte pewną warstwą odpowiednio spreparowanej smoły, która gościniec, ścieżki, chodniki, aleje i t. p. uczyni w miarę twardemi, nieprzystępnemi, ani na błoto, ani na kurz. — Utrzymanie czystości w takiem mieście, jak Kraków, gdzie dwa razy na tydzień na pięciu publicznych placach (niebrukowanych) odbywają się targi, na które zjożdżają setki fur włościańskich, jest bardzo uciążliwe — to też uznać należy, że zarząd miasta, nie licząc się z trudnościami, do zadania wziął się energicznie i nie szczędzi starań, by Kraków na polu czystości mógł rywalizować z miastami zagranicznemi. Usiłowania w tym kierunku znać na każdym kroku — chodzi tylko o to, by organizacyę czyszczenia miasta tak ulepszyć, by mogła w zupełności podołać swemu celowi.

Obecnie utrzymaniem porządku w mieście zajętych jest 120 ludzi, z tych 15 pełni służbę w nocy, zaś park wozów szczotkowych i beczkowozów nowego systemu wciąż jest kompletowany.

Wiec lokatorów Dębnik, Zakrzówka i Zwierzyńca odbył się wczoraj po południu na Rynku w Dębnikach. Zebrało się paruset lokatorów ze sfery najmniej zamożnej. Uchwalono rezolucyę, polecającą prezydyum wiecu zwołanie w najbliższym czasie powtórnego zgromadzenia lokatorów do lokalu Czytelni robotniczej w Dębnikach w celu opracowania statutu związku lokatorów, na wzór stowarzyszenia lokatorów istniejącego już w Krakowie, aby zapobiedz lichwie mieszkaniowej, która poczyna się również szerzyć i na tych krańcach Krakowa.

Z kraju.

Bochnia, 5 września. (Budowa domu rękodzielniczego). Na budowę domu rękodzielniczego, jaki tutejsze stowarzyszenie rękodzielników, za inicyatywą swego sekretarza p. Stanisława Pisarskiego, wznieść postanowiło, wpłynęły następujące dary: PP. Pajewski Jan 100 K, Surma Jan z Uszwi 40 K, Kołodziej Jan 25 K, Sarna Jan 10 K, dr Michnik Władysław 10 K, Michnik Jan 10 K, Górecki Roman 200 K, Rosenbusch Chaim 2 K, ks. Teodor Magiera, przeor OO. Cystersów w Szczyrzycu 5 K, Bocheński Stanisław z Nowego Sącza 10 K, Nowakowski Józef, dyr. tow. asek. w Bochni 4 K, dr Sosnowski Stanisław z Dynowa 10 K, Stowarzyszenie rękodzielników w Makowie 5 K, Magistrat Sanoka 25 K, Schlosser Oziasz, dyr. banku kred. 10 K. Stowarzyszenie rękodz. grupa V w Kołomyi 50 K, Cech krawców w Bochni 1339 K, Cech piekarzy w Bochni 60 K, Stempniowski Aleksander z Nowego Sącza 5 K, Bank mieszczański w Nowym Sączu 10 K, Stowarzyszenie kuśnierzy w Krakowie 10 K, Kerckjarto Władysław, c. k. komisarz 10 K, Stowarzyszenie „Ojczyzna“ w Bochni 10 K, Kronenberg Michał z Krosna 2 K, Stanek Franciszek 100 K, Michnik Józef 50 K, Stowarzyszenie krawców w Kętach 5 K, Stowarzyszenie rzeźników w Jaśle 10 K, ks. Ciękosz Klemens 1 K, Tarczatowicz Michał 10 K, Swałtek Stefan, restaurator 10 K i księgę pamiątkową. Odsetki od powyższych kwot 22 K 84 h. Z drobnych datków zebrano 364 K 88 h. Deklaracye PP. Dobesz Józef 100 K, Pawulski Ignacy 50 K, Marek Rudolf 50 K, Kotłowski Kazimierz, budowniczy miejski 100 K, plan i kierownictwo budowy, Tarczatowicz Michał i Helena 100 K, Sieprawski Andrzej 50 K, Biernat Antoni 50 K, Geratowski Maciej 120 K, Stempniowski Edward 25 K, Rzepka Jan 25 K i odkucie ankrów, Lipina Wojciech 100 K, dr Michnik Władysław 48 K, Majerski Wojciech 100 K, Łukasiewicz Leon 10 K, Stamprigel Schapsz 30 K, Ptak Stanisław 100 K, Mendler Izaak 30 K, Urbański Franciszek 50 K, Patteres Menasz 30 K, Göttinger Franciszek, aptekarz 20 K, Tabor Jan 40 K, Małek Franciszek, kupiec 20 K i Gargul Józef 50 K.

Fundusz budowy wraz z deklaracyami, w części już spłaconemi, wynosi kwotę 3833 K 72 h., fundusz stow. rękodzielników kwotę 3894 K 81 h. razem 7728 K 53 h.

Wszystkim ofiarodawcom składa zarząd stowarzyszenia serdeczne podziękowanie, a zarazem prosi społeczeństwo o dalsze poparcie, gdyż o własnych siłach dzieła tego w bliskiej przyszłości mimo największych wysiłków dokonać nie byłby w stanie.

Nowy Sącz, 7 sierpnia. (Popieranie swoich. — Zagon. — Liga pomocy przemysłowej. — Ruch oświatowy. — Festyn).

Jeżeli wejdziemy do niektórych naszych restauracyj, mamy wrażenie, jakby się było w głębi Niemiec. Świadczą o tom wkoło wywieszone niemieckie anonse: „Champagner Kellerei; Kaiser Jubileums Sekt; Kummer Weingut Schlossberg Vöslau; Siegfried Gessler Altvater, Kräuter Liquor Jägendorf i t. p. I tylko poczciwy Suchard pamiętał, że do Galicyi przysyła się polską reklamę, wierząc, że w Galicyi przecież jeszcze mieszkają Polacy. O niektórych handlach przyborami szkolnemi możnaby to samo powiedzieć. Lekceważą sobie wprost własny przemysł, gdyż pod przykrywką swoich firm, sprzedają towary wyłącznie obce.

Przez Towarzystwo rolnicze, założona spółka „Zagon“, rozwija się pomyślnie, liczy bowiem po miesiącu istnienia 4870 K udziałów, a 81 członków, z czego na włościan przypada 54; Kółek rolniczych należy tu 15. Widocznie włościaństwo odczuwa potrzebę takiego towarzystwa. Obrót handlowy wynosi 43.734 K. Ponieważ Rada nadzorcza znalazła trwałe poparcie u rolników, postanowiła wybudować przy ulicy Matejki l. 25 własną składnicę i sklep nawozów sztucznych, produktów rolnych i przedmiotów w gospodarstwie niezbędnie potrzebnych. Spółka handlowo-rolnicza „Zagon“, kładzie kres niesumiennemu handlowi w tej gałęzi.

W ubiegłym tygodniu powstało nowe Kółko rolnicze w Miłkowej w parafii siedleckiej; w niedzielę odbyło się zgromadzenie rolnicze w Zabełczu, przy nader licznym udziale włościan.

Festyn Koła T. S. L. z powodu deszczu musiano odłożyć na następną niedzielę.

Długoletnia nauczycielka szkoły wydziałowej żeńskiej. panna Bronisława Loeschówna przeszła na emeryturę. Jest ona inicyatorką kilku towarzystw, znaną i cenioną pracowniczką na niwie społecznej. To też najmilszym i jedynym „dekretem pochwalnym“ dla niej niech będzie szacunek, którym ją darzy społeczeństwo.

Z naszych zdrojowisk. W Krynicy bawiło ogółem od 15 maja do 18 sierpnia 1909 rodzin 5196, osób 7766; w Rabce bawiło od 20 maja do 9 sierpnia rodzin 877, osób 2771; w Rymanowie ogółem od 20 maja do 10 sierpnia rodzin 919, osób 2737; w Szczawnicy od 20 maja do 11 sierpnia rodzin 1840, osób 2737; w Truskawcu do 20 maja do 15 sierpnia rodzin 2544, osób 3655. Ostatni zeszyt „Przeglądu zdrojowo-kąpielowego“ jest numerem zakopańskim, na którego treść składają się: artykuł dra Józefa Żychonia o Zakopanem; rzecz o sanatoryum dra Dłuskiego; przewodnik po Zakopanem; rzecz o zakładzie leczniczym dra Chramca i t. d.

Cholera w Stanisławowie? Donoszą ze Stanisławowa: W poniedziałek rano dano znać do policyi, że zamieszkały przy ulicy Sapieżyńskiej zarobnik dzienny zachorował wśród podejrzanych objawów. Bezzwłocznie, z zachowaniem wszelkich ostrożności, władze przeniosły chorego do szpitala powszechnego, dom zaś, w którym znajduje się piekarnia i sklep — zamieszkały prócz tego przez liczne rodziny, natychmiast opieczętowano, izolując mieszkańców. W szpitalu powszechnym, gdzie chory był pod opieką lekarską tutejszego fizyka dra Kubisztala, również ostrożność zachowano. Wzmogła się ona tem bardziej, że ów robotnik po kilkugodzinnych mękach, wśród objawów zupełnie — według lekarzy — podobnych do cholery, zakończył życie. Sekcyę zwłok przeprowadził dr Gołębiowski, poczem jelita odesłano do zbadania — do Lwowa. Dom sam poddano ścisłej dezynfekcyi. Ów zmarły robotnik zajęty był w magazynie worów — które handlarze skupują z różnych i dalekich nawet stron świata. Zachodzi zatem uzasadnione podejrzenie, że tu szukać należy źródła cholery. — Starosta polecił skład ten worów zamknąć aż do dalszego zbadania. To samo zrobiono — ze względów bezpieczeństwa — z piekarnią, znajdującą się w tym domu.

Tragedya konduktora wagonów sypialnych. Piszą nam: Konduktor wagonów sypialnych na przestrzeni Wiedeń—Lwów, Tadeusz Nowotarski, ożenił się przed ośmiu laty w Krakowie. Po siedmioletniem pożyciu opuściła go żona i pomimo starań nie mógł dowiedzieć się o miejscu jej pobytu. Dopiero przed kilku dniami dowiedział się przypadkowo, że żona w Opawie w szynku fabryki likierów Salzborna i Sp. zajmuje miejsce panny sklepowej. W poniedziałek pojechał więc Nowotarski do Opawy w zamiarze skłonienia jej do wspólnego życia, kupił jednak wprzód rewolwer, ażeby, jak zeznaje, w razie odmowy odebrać sobie życie. Przyszedłszy do lokalu, został przez żonę bardzo źle przyjęty, a następnie za drzwi wyrzucony. — Rozgniewany wyciągnął rewolwer i strzelił do niej dwa razy, trafiwszy ją w prawe ramię. Drugi strzał trafił siedzącego w lokalu handlarza kartofli Józefa Korsika. Nowotarskiego aresztowano i oddano do sądu. Rannych opatrzyło towarzystwo ratunkowe.

Ze świata.

Z Drezna piszą nam: Staraniem polskiego towarzystwa ogrodników „Flora“ w Dreźnie, odbył się tu 29 sierpnia uroczysty wieczór ku czci setnej rocznicy urodzin wieszcza Juliusza Słowackiego. Wieczór ten zgromadził na sali tutejszą polską inteligencyę, pracującą młodzież, oraz wielu polskich robotników. Słowo wstępne wypowiedział p. Wodwod, kreśląc w podniosłych słowach żywot nieśmiertelnego twórcy „Kordyana“ oraz deklamacyę „Mój testament“. Potem nastąpił śpiew solowy pp. Karpińskiego i Łuczki. Członkowie-amatorzy odegrali trzyaktową sztukę B. Bolesławity p. t. „Emisaryusz“, wywiązując się z podjętego zadania ku powszechnemu zadowoleniu. Po przedstawieniu nastąpiły tańce, loterya fantowa, poczta i t. p. Zabawa przeciągnęła się do rana jednocząc całą rozproszoną tutejszą „Polonię“. Podczas pauzy urządzono składkę na sprowadzenie zwłok Słowackiego i zebrano 10 mrk., czyli 12 kor., które złożono na ręce komitetu (pieniądze znajdują się w posiadaniu administracyi „Nowej Reformy“ — przyp. red.). Zadaniem nowo zawiązanego stowarzyszenia ogrodników „Flora“ jest nietylko wspólne kształcenie się, ale także budzenie życia patryotycznego na obczyźnie. Pod tym względem ważną pomocą jest biblioteka polska. Dlatego też towarzystwo zwraca się z prośbą do rodaków o dary w książkach, które można przesyłać pod adresem: W. Józefik, Drezno — Bergmannstr. 44.

Generał Smoleński. Jak tylko grecka Izba deputowanych zniesie ustawę o stałem piastowaniu urzędu generalissimusa armii przez greckiego następcę tronu, funkcye jego obejmie generał Smoleński, który liczy 67 lat życia. Urodzony w Atenach, jako syn ówczesnego ministra wojny, Leonidasa Smoleńskiego, generał Konstanty Smoleński poświęcił się karyerze wojskowej. Zamianowany w roku 1895 pułkownikiem, otrzymał w roku 1897 dowództwo nad brygadą trzecią. Podczas wojny z Turcyą był jedynym wodzem, który wojskom tureckim stawiał opór, broniąc przełęczy Reweni i stanowiska pod Welestino. Za te zasługi został mianowany generałem, a w październiku 1897 roku ministrem wojny, ale już dnia 10 listopada 1898 roku przeszedł w stan dyspozycyi.

Omyłka druku. W porannym numerze „Nowej Reformy“ z dnia 8 b. m., w rubryce o domach mieszkalnych dla kolejarzy, mylnie podano nazwisko R. Stachowski, zamiast Romuald Stachórski.

Polskie Towarzystwo emigracyjne, zamierzając wydać skorowidz polskich organizacyj na obczyźnie, zwraca się do osób, którym znane są dokładne adresy polskich towarzystw, bibliotek, kas zapomogowych i t. p. zagranicą, z prośbą o nadsyłanie adresów tych na ręce krakowskiego biura P. T. E. (ul. Kolejowa 3) wraz z wymienieniem, o ile możności, składu zarządu danego towarzystwa, liczby jego członków, programu działalności, daty założenia i innych szczegółów.

Zmarli.

Katarzyna z Kaczmarczyków Cywowska, oby-

watelka m. Krakowa, przeżywszy lat 64, umarła w Krakowie.

W Zakopanem zmarł w dniu 7 b. m. Łukasz Dobrzański, znany artysta-fotograf, stały współpracownik „Tygodnika Illustrowanego“. S. p. Dobrzański pochodził z Galicyi, studya gimnazyalne i uniwersyteckie odbywał w Krakowie. Przerwawszy je z powodu nadwątlonego zdrowia, odbywał liczne podróże za granicą bawił przez dłuższy czas w Egipcie, Algierze, Hercegowinie i Czarnogórze, skąd nadsyłał do ilustracyj polskich przepyszne zdjęcia fotograficzne, obejmujące kilkanaście albumów. Ceniony dla swych zalet towarzyskich, pozostawia zmarły szczery żal po sobie. Przeżył lat 45.

W Pradze umarł w 80 roku życia aktor Józef Dietz, b. dyrektor teatru we Lwowie, z czasów niemieckich.

Z kalendarza. W piątek 10 września: Mikołaja z Tol. i Pulcheryi; w sobotę 11 września: Prota i Jacka mm. i Teodory; w niedzielę 12 września: Im. Maryi i Gwidona.

Wschód słońca 10 września o godz. 5 min. 10, zachód o godz. 6 m. 5; długość dnia 12 godzin 55 min.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 8 września termometr doszedł od + 6·5 do 20·9 C.; barometr szedł w górę.

Dnia 9 września o godz. 7 rano stan barometru 744·2 mm., termometru + 10·6 C.; cisza.

Repertoar Teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek: „Król“.

W piątek: „Car Samozwaniec“.

W sobotę: „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i G. Caillaveta.

W niedzielę: „Osiołkowi w żłoby dano“.

Repertuar teatru ludowego.

We czwartek: „Jarmark małżeński“.

W sobotę: „Posłaniec 6666“.

W niedzielę po południu: „Jarmark małżeński“; wieczór: „Posłaniec 6666“.

Kronika lwowska.

Lwów, 9 września.

Sesya sejmowa rozpocznie się we środę 15 b. m. Kancelarya sejmowa otrzymała już wiadomość o zwołaniu Sejmu w tym terminie. Obrady Sejmu, wedle informacyj dzienników lwowskich, potrwać mają tylko trzy tygodnie.

Zjazd historyczno-literacki im. Juliusza Słowackiego we Lwowie. Mimo przerwy wakacyjnej przygotowania do zjazdu historyczno-literackiego im. J. Słowackiego, który odbędzie się pod koniec października b. r. we Lwowie, nie doznały żadnej przerwy. Dotąd zgłosili szereg niezwykle interesujących referatów na zjazd: prof. dr Józef Kallenbach, prof. dr Wilhelm Bruchnalski, dr Tadeusz Grabowski, dr Wincenty Lutosławski, dr Bronisław Gubrynowicz, dr Wiktor Hahn, ks. dr Jan Ciemniewski, ks. dr Kamil Juliusz Kantak, dr Fr. Krcek, dr Michał Janik, Hieronim ks. Drucki-Lubecki, Stefan Demby, dr Maryan Szyjkowski, dr Juliusz Kleiner, Tadeusz Stanisław Grabowski, Franciszek Pułaski, Juliusz Tenner, Wincenty Rapacki, Karol Wróblewski, Henryk Maurer, A. Drogoszewski. Pozatem zgłoszono jeszcze kilka referatów bez podania na razie tytułów, prócz tego sama sekcya literacka komitetu obchodu Słowackiego czyni starania, celem pozyskania kilku jeszcze referatów, niniejszem zaś zwraca się do uczonych polskich z gorącą prośbą o jak najliczniejszy czynny udział w zjeździe.

Ze względu na znaczne koszta, jakie pociągnie za sobą urządzenie kongresu, jako też ze względu na ułożenie planu zjazdu, uprasza sekcya literacka komitetu o jak najrychlejsze zgłoszenia udziału w zjeździe, od poparcia bowiem moralnego przez społeczeństwo polskie będzie zależało jego powodzenie. Życzeniem zaś gorącem inicyatorów zjazdu, aby odegrał on w badaniach nad Słowackim rolę pierwszorzędną, aby istotnie stał się zwrotem znamiennym w dziejach kultu poety.

Wszelkie pisma w sprawie zjazdu należy nadsyłać tylko pod adresem sekretarza komitetu: dr Wiktora Hahna we Lwowie, ul. Żulińskiego, l. 11 A., I p.

Z Rady szkolnej krajowej. Krajowy inspektor szkół, radca dworu Bolesław Baranowski, przeszedł w stan spoczynku po 43-letniej pracy na polu szkolnictwa. — W krajowej Radzie szkolnej pracował lat 25.

Koncert Didura na Dar Grunwaldzki, który odbył się we wtorek wieczorem w sali lwowskiej „Filharmonii“, dopisał znakomicie. Słynnemu śpiewakowi urządzono owacyę i wręczono kilka bukietów, między innemi olbrzymi bukiet z napisem na wstęgach amarantowo-białych: „Lwów — w podziękę“. Gorące oklaski zbierała również p. Sołtysowa, chór sokoli i chór „Echa“, pod batutą dyrektora Galla.

Repertoar teatru lwowskiego.

W piątek: „Dyabeł“.

W sobotę po południu: „Wesele“; wieczór: „Manewry jesienne“.

W niedzielę popołudniu: „Sędziowie“ i „Grube ryby“; wieczór: „Manewry jesienne“.

Manewry na Morawach.

(Telegramy „N. Reformy“ z dnia 9 września).

Przybycie cesarza.

Wielkie Międzyrzecze. Cesarz przybył tu wczoraj o godz. 12·30 w południe na wielkie manewry, witany na dworcu przez arcyksiążąt i szefa sztabu generalnego. Na powitanie ze strony prezydenta kraju, dziękował cesarz po czesku i po niemiecku. Na powitanie burmistrza, wygłoszone w języku czeskim, odpowiedział cesarz po czesku poczem nastąpił odjazd do zamku hr. Harracha.

Berno. Powszechnie zwraca uwagę, że burmistrz Wielkiego Mezerzicu powitał przybyłego tam na manewry ces. Franciszka Józefa przemówieniem czeskiem — na które cesarz odpowiedział po czesku. — Burmistrz chciał także cesarza Wilhelma powitać w języku czeskim, ten jednak na to się nie zgodził.

Powitanie cesarza Wilhelma odpadło więc z tego powodu zupełnie.

Przybycie Wilhelma.

Igława. O godz. 4 po południu przybył tu wczoraj cesarz Wilhelm. Na udekorowanym dworcu oczekiwali arcyks. Franciszek Ferdynand, namiestnik i t. d. Cesarz powitał serdecznie arcyksięcia i pocałował go w policzek. Burmistrz powitał cesarza imieniem niemieckiego miasta Igławy i wyraził hołd jego mieszkańców dla sprzymierzeńca cesarza Franciszka Józefa.

Cesarz podziękował za przyjazne powitanie. Razem z cesarzem Wilhelmem przybyli niemiecki ambasador w Wiedniu, szef sztabu generalnego Moltke i wielka świta. Cesarz Wilhelm odjechał automobilem wraz z arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem, wśród niemieckich stowarzyszeń. Przyjazd do Wielkiego Międzyrzecza nastąpił o godz. 5¼ popołudniu.

Wielkie Międzyrzecze. W zamku powitali cesarza Wilhelma, cesarz Franciszek Józef, arcyksiążę Karol Franciszek Józef, Leopold Salwator, kierownictwo manewrów, burmistrz i reprezentacya gminy. Powitanie monarchów było bardzo serdeczne. Gdy cesarz Wilhelm udał się do swoich apartamentów, złożył mu cesarz Franciszek Józef wizytę. Następnie odwiedził cesarza Wilhelma arcyks. Franciszek Ferdynand i przedstawił mu plan manewrów.

Czesi wobec Wilhelma.

Berno. Prasa czeska omawia przybycie cesarza Wilhelma i wywodzi, że Czesi nie odmawiają mu tradycyjnej gościnności, jednak nie uważają go za swego gościa.

Gościem dla Czechów jest tylko cesarz Franciszek Józef.

„Lidove Noviny“ (organ posła Stransky'ego) występuje w ostrych słowach przeciw cesarzowi Wilhelmowi, przypomina jego politykę antipolską i nazywa go zastępcą militaryzmu pruskiego, który nałożył na Europę ciężary miliardowe.

Cesarz Wilhelm — wywodzi to pismo — przychodzi do nas, aby oglądać wojsko, które ma służyć mu do jego dalszych zdobyczy. W końcu wywodzi dziennik czeski, że cesarz Wilhelm nie powinien mieć pretensyi do gościnności ze strony Czechów, skoro odmówił powitania przez zastępcę narodu czeskiego.

Konferencye bar. Bienertha.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z d. 9 września.)

Korzystny zwrot.

Wiedeń. Dziś przed południem trwały w dalszym ciągu konferencye bar. Bienertha z Czechami. Doniesienia o przebiegu konferencyi są dziś **bardzo optymistyczne.** Przypuszczają, że ukonstytuowanie Sejmu czeskiego **będzie możliwe.**

Formalne zakończenie konferencyj odbędzie się jutro; bar. Bienerth odbędzie mianowicie wspólną konferencyę ze wszystkiemi stronnictwami czeskiemi, a następnie z wszystkiemi stronnictwami niemieckiemi.

Żądanie Niemców, aby sprawy krajowe przekazywane były referentom narodowościowym, (sprawy czeskie referentom czeskim, a niemieckie referentom niemieckim), zostało przez Czechów odrzucone, ponieważ, ich zdaniem, musiałoby przed tem nastąpić uregulowanie stosunków narodowościowych w Czechach.

Słychać także, że możliwem jest, iż niektórzy przywódcy czescy i niemieccy powołani będą do cesarza.

Cook i Peary.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z dn. 9 września.)

Kopenhaga. W wykładzie swoim dr Cook oświadczył, że odkrył nowe drogi, prowadzące przez ciekawe kraje, w których widział wiele zwierzyny. Powierzchnia tych krajów wynosi, wedle jego obliczeń, 30.000 mil kwadratowych i ma formę trójkąta.

Co się tyczy praw własności do bieguna północnego, wywodził dr Cook, że zarówno on, jak i Peary są Amerykaninami, biegun powinien być więc własnością Ameryki.

Wykład ten, pozbawiony dowodów naukowych, wywołał ogólne rozczarowanie.

Zapowiedziany na najbliższe dni wykład dra Cooka w Hamburgu został odwołany.

Kopenhaga. Dr. Cook wygłosi tu nowy wykład o swej podróży. Spodziewają się, że tym razem przedłoży on konkretne dowody.

Owacye dla Cooka.

Kopenhaga. Dr. Cook zamianowany został doktorem honorowym tutejszego uniwersytetu.

Peary przeciw Cookowi.

Kopenhaga. Wczoraj wieczorem odbył się w tutejszem towarzystwie geograficznem bankiet na cześć Cooka. Podczas bankietu nadeszła depesza od Pear'ego, zaprzeczająca twierdzeniom Cooka.

Dr. Cook odpowiedział po przeczytaniu tej depeszy:

„Jest to widocznie przykra sprawa dla Pearego; zresztą nie będę się wdawał w żadne polemiki, tylko przedłożę naukowe dowody“.

Paryż. „Matin“ ogłasza odpowiedź dr. Cooka na zarzuty Pear'ego. Dr. Cook oświadcza, że twierdzenie Pear'ego, jakoby Cook od Eskimosów Pearego dowiedział się o osiągnięciu przez Pear'ego bieguna północnego, jest absurdem; przeciwnie, Peary korzystał z ekspedycyi Cooka i przywłaszczył sobie różne jego zapasy.

Dr. Cook chce własnym kosztem wysłać okręt po owych Eskimosów, którzy potwierdzą jego zeznania.

Nowy Jork. Peary przysłał jednemu ze swoich przyjaciół następującą depeszę:

„Z powodu burzy musiałem się zatrzymać; nie irytuj się z powodu Cooka, ja się już sam z nim załatwię“.

Owacye dla Peary'ego.

Nowy Jork. „N. J. Herald“ zamieszcza telegram gratulacyjny, wystosowany przez dra Cooka do Peary'ego.

Żonie Peary'ego, mieszkającej w Nowym Jorku, urządzono wczoraj olbrzymią owacyę. Pani Peary wyszła na balkon i wygłosiła następujące przemówienie:

„Ja i mój mąż pobraliśmy się przed 21 latami; cały ten prawie czas mąż mój spędził w okolicach bieguna północnego; tylko jeden rok przepędziliśmy razem, ale i wtedy przebywaliśmy na okręcie w okolicach podbiegunowych“.

Peary ma córkę, która urodziła się w pobliżu bieguna północnego.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 9 września.

Napad bandycki.

Samara. W nocy dzisiejszej zamaskowani bandyci **napadli na urząd pocztowy i zrabowali 80.000 rubli.**

Trzej policyanci i jeden żandarm zginęli. Sprawcy napadu, poprzecinawszy druty telegraficzne, **uciekli na lokomotywie.**

Telegramy pos. Stapińskiego.

Lublana. W telegramie do redakcyi tutejszego „Slovenec“ zaprzecza pos. Stapiński, jakoby pogodził się z drem Bilińskim, i zapewnia, że przyjeżdżał do Wiednia jedynie, aby „zademonstrować przeciw rządowi“. Depeszę swoją zakończył pos. Stapiński słowami: „Niech żyje Unia słowiańska!“

W korespondencyi z Wiednia donosi dalej ten sam „Slovenec“, że pos. Stapiński trwa niewzruszenie przy żądaniu zmiany dzisiejszego systemu. „Jeżeli to stanowisko — pisze korespondent „Slovenca“ — tłomaczą jako skutek osobistej animozyi jego do ministra skarbu, to wyrządzają wielką krzywdę temu pełnemu charakteru przywódcy polskiego stronnictwa ludowego“.

Terytoryum państwowe.

Praga. Hr. Sternberg w organie swoim proponuje, aby ogłoszono Wiedeń i okolice, podobnie jak Waszyngton, za terytoryum państwowe, gdzieby wszystkie narodowości, mieszkające w Austryi, były równouprawnione pod względem językowym.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. Prezydent gabinetu Wekerle i inni ministrowie wrócili wczoraj z urlopów i jutro odbędzie się pierwsza po feryach Rada ministrów, która natychmiast zajmie się sprawą przesilenia, trwającego już od kilku miesięcy.

P. Masaryk w Bośni.

Serajewo. Poseł Masaryk przybył tutaj w drodze z Cetynii i rozmawiał z kilku osobistościami politycznemi.

Flota zagraniczna w Grecyi.

Ateny. Do portu Faleron przybyły dwa krążowniki rosyjskie; w najbliższych dniach ma przybyć tam eskadra angielska, a także austryacka, złożona z trzech okrętów.

Nowy minister turecki.

Konstantynopol. W miejsce Noradhunghiana został zamianowany ministrem budowli i handlu ormiański deputowany z Konstantynopola Halladian.

Zamach na Tafta.

Berlin. „Lok. Anz.“ donosi z Nowego Jorku: Policya wykryła spisek anarchistów na życie prezydenta Tafta; zamach miał być wykonany w San-Francisco.

Walki w Maroku.

Melilla. Całe przedpołudnie trwała walka Maurów z częścią wojsk hiszpańskich. Maurowie zostali rozproszeni przez ogień artyleryi.

Berlin. „Loc. Anzg.“ donosi, że Izwolski w najbliższych dniach przybędzie do Berlina na kilka dni.

Sztutgart. Jak słychać, król saski oświadczył gotowość wzięcia udziału w wzlocie hr. Zeppelina w najbliższym czasie.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 9 września.

Sprawy miejskie. We wtorek odbyło się posiedzenie sekcyi szkolnej Rady miejskiej, na którem w imieniu Rady miasta powzięto ostateczne uchwały w sprawie wprowadzenia jeszcze w bieżącym roku szkolnym w najwyższych klasach żeńskich szkół wydziałowych imienia Konarskiego i Oleśnickiego, praktycznej nauki gospodarstwa domowego. Dalej uchwaliła sekcya imieniem Rady miejskiej przyczynić się z funduszów miejskich do kosztów tworzenia szkoły architektury przy Akademii Sztuk pięknych, tudzież przyznać subwencyę na urządzanie zjazdu delegatów związków turystycznych w Krakowie.

Sprawa Borowskiej. Od dłuższego czasu dzienniki donosiły, że śledztwo w sprawie tragicznej i tajemniczej śmierci ś. p. dra Włodzimierza Lewickiego zostało ukończone, a akta przeciw obwinionej o morderstwo Janinie Borowskiej zostały oddane prokuratoryi państwa w celu wniosków. Wieść ta jednak okazała się mylna, śledztwo wcale nie zostało ukończone, lecz tylko podczas wyjazdu sędziego śledczego dra Nowotnego, zostało wstrzymane, a akta dotychczasowe oddane prokuratoryi dla rozpatrzenia się w sprawie, dla ugrupowania dowodów i ogólnej oryentacyi, a nie dla wystosowania stanowczego oskarżenia.

Obecnie sędzia śledczy dr Nowotny odebrał akta z powrotem i prowadzi dalej szczegółowe dochodzenie, które, nie wiadomo, kiedy się ukończy, w każdym razie niema mowy, by Borowska stanęła przed przysięgłymi w bieżącej kadencyi, mimo, że ta przeciągnie się do końca października. — Jak słychać bowiem, materyał śledczy rośnie wciąż i prowadzone są ciągle nowe przesłuchiwania bądź samej oskarżonej, bądź jej konfrontacya z dowodowymi i odwodowymi świadkami.

Onegdaj odbyła się konfrontacya Borowskiej ze świadkiem p. Andrzejem Bylickim, który, jak wiadomo ze śledztwa policyjnego jeszcze, jest jednym z najbardziej obciążających świadków przeciw Borowskiej.

Borowska obecnie zachowuje się w więzieniu zupełnie normalnie i składa zeznania z wielką pewnością, nie odstępując w najmniejszym szczególe od swych pierwotnych zeznań.

Z sali sądowej. Nowa kadencya rozpraw karnych przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się dzisiaj rozprawą przeciw 40 lat liczącej Katarzynie Dudkowej z Zerkowa, obwinionej o zbrodnię gwałtu publicznego. Mianowicie prokuratorya zarzuca Dudkowej, że 14-letnią Zofię Musiałównę, zostającą na wychowaniu u swej ciotki, Gajdowej, namówiła do opuszczenia domu i przyjęcia służby w innej gminie, do czego jej czynnie dopomogła. Zofię Musiałównę odszukał ojciec dopiero po upływie dwóch miesięcy i sprowadził ją z powrotem do domu, przeciw Dudkowej zaś wdrożono postępowanie karne, które zaprowadziło ją na ławę oskarżonych. Rozprawie przewodniczył radca sądu dr Trzaskowski, oskarżał prok. dr Jendl, bronił adw. dr Lewartowski.

Po przeprowadzonej rozprawie, w myśl wywodów obrońcy, sędziowie zaprzeczyli pytaniom o zbrodnię gwałtu publicznego, a trybunał wydał wyrok uwalniający Dudkową od winy i kary.

Włamanie. Onegdaj powrócił do Krakowa z wywczasów letnich p. Magnuski, inżynier, zamieszkały przy ulicy Wielopole, l. 12. Niestety jednak mieszkania swojego nie zastał w takim stanie, w jakim je zostawił, meble były splądrowane, w kredensie brakowało srebra stołowego, w kuferku zaś brakowało dwóch zegarków i 65 cennych numizmatów, ogółem wartości 2400 koron. Kradzieży dopuścili się złodzieje sezonowi, którzy w bieżącym lecie ograbili mnóstwo mieszkań w Krakowie. Policya, zawiadomiona o kradzieży, rozpoczęła poszukiwania za sprawcami włamania.

Nieszczęśliwy wypadek. Dzisiaj około godz. 9 rano na drodze w Przegorzałach najechał wojskowy wóz prowiantowy - kilkunastoletniego chłopaka Antoniego Gale, który upadając pod wóz, doznał bardzo ciężkiego uszkodzenia lewej nogi. Chłopakowi pierwszej pomocy na miejscu wypadku w Przegorzałach udzieliło pogotowie ratunkowe.

Strajk w Zagłębiu krakowskiem. Dyrekcya gwarectwa jaworznickiego ogłosiła onegdaj obwieszczenie, jako odpowiedź na postulaty górników. W obwieszczeniu tem oświadcza dyrekcya tylko gotowość do wybudowania żądanej łaźni i zawiadamia o reorganizacyi konsumu gwarectwa.

Resztę postulatów, między temi podwyższenie płacy, dyrekcya odrzuca. Według ostatnich informacyj, jakie otrzymaliśmy, strajk trwa dalej w całem Zagłębiu. W Sierszy ster kierownictwa strajkiem objęli socyaliści, którzy mimo widocznej w szeregach robotniczych nędzy, są za dalszem trwaniem strajku.

Również w Jaworznie, gdzie robotnicy zmniejszyli swoje postulaty i wdali się nawet w układy z gwarectwem i objawili chęć do pracy, po odbytem wczoraj zgromadzeniu, na którem w płomiennych słowach przemawiał poseł Stohandel za strajkiem, postanowiono strajk dalej prowadzić. Sytuacya przedstawia się obecnie bardzo niekorzystnie.

Z Warszawy. (Dwa zjazdy kolejowe. — Zjazd neurologów. — P. Zaremba. — Skazanie oszusta. — „Sędziowie“ na scenie warszawskiej).

— We wtorek otwarto w wielkiej sali ratusza warszawskiego XXVII zjazd inżynierów kolejowych z całego państwa. Zjazd zagaił prezes przedostatniego zjazdu inż. Antoszin, którego też wybrano prezesem zjazdu. Wiceprezesami zostali pp. Gutowski, Paszkowski i Suszyński. Wybrano następnie 3 komisye specyalne. Zjazd potrwa do 14 b. m. Program zjazdu wykazuje 32 sprawy, dotyczące organizacyi ulepszeń i nowych reform w dziedzinie kolejnictwa.

— Zjazd polskich neurologów, psychiatrów i psychologów w Warszawie, mający się odbyć w dniach 11, 12 i 13 października r. b., zapowiada się pomyślnie. Zgłoszono dotychczas 61 referatów, z nich neurologicznych 31, psychiatrycznych 9 i psychologicznych 21. Termin zgłaszania streszczeń zapowiedzianych odczytów upływa 15 b. m.

— P. Zaremba, wiceprezydent m. Warszawy mianowany został prezydentem m. Płocka.

— Głośny niegdyś w Krakowie Węgrzyn recte Weingrün, którego aresztowano za zbieranie składek od gości czeskich w hotelu Europejskim, w sobotę ubiegłą, skazany został na 5 miesięcy więzienia. Obwiniony tłomaczył się, iż rozdawszy swój majątek między ubogich, przed którymi drzwi jego mieszkania nie zamykały się, uważał sobie za obowiązek wspierać w dalszym ciągu biednych, a zwłaszcza uczącą się młodzież, więc w tym celu zbierał składki. Rubli 180, znalezione przy podsądnym, złożone u sędziego, mogą być odebrane przez osoby, od których składki były wyłudzone.

— Letni teatr warszawski wystawił w poniedziałek „Sędziów“ Wyspiańskiego, pod reżyseryą Józefa Śliwickiego. Krytyka stwierdza jednomyślnie niezwykły sukces sceniczny potężnego dzieła, które wywarło ogromne wrażenie swą siłą tragiczną, pomimo że wykonane zostało młodszemi siłami teatru warszawskiego. Najlepiej wypadły w scenicznym rysunku role Samuela w grze p. Knake-Zawadzkiego i Joasa w grze p. Trapszo-Krywultowej. Jewdochę ładnie odegrała p. Mirska.

— Profesorem uniwersytetu warszawskiego został mianowany p. Sazonowicz, sekretarz Dumy państwowej. P. Sazonowicz upatrzony jest na następcę p. Aleksiejewa posła do Dumy od rosyjskiej ludności m. Warszawy.

Nożownicze zamachy. Z Wiednia telefonują: Dziś w nocy dokonano tu w V dzielnicy „Favoriten“ nożowniczych zamachów na trzy kobiety. Sprawcę aresztowano.

Strajk tramwajowy w Abazyi wybuchnął wczoraj. Cała służba porzuciła pracę.

Szpiegostwo niemieckie we Francyi. Uwięziony w Reims pod zarzutem szpiegostwa G. R. Troussier zeznał przed sędzią śledczym, że spotkał się około 10 razy z niemieckiemi szpiegami Schwarzem i Schulzem w Strasburgu, Metzu i Luksemburgu, że wydał im francuskie dokumenty i że razem dostał za to 1800 franków. Troussier twierdzi, że dokumenty były bez wartości, ale stwierdzono, że tak nie jest i że Troussier stał na czele bandy szpiegów.

Wojskowa fabryka aeroplanów prd kierownictwem oficerów powstać ma w Spezii pod Rzymem. Obecnie odbywa się tam budowa dwóch maszyn do latania pod kierunkiem oficerów włoskiej marynarki wojennej.

„Zeppelin III“. Hr. Zeppelin, który w sobotę przybędzie do Frankfurtu, uda się stamtąd pomiędzy 12 a 19 b. m. do Düsseldorfu. Stamtąd „Zeppelin III“ zrobi wycieczki do szeregu miast, między innemi do Essen, Elberfelde i Barmen.

Upadek aeroplanu. Podczas próbnych lotów na placu musztry pod Medyolanem, aeroplan inżyniera Bossiego po długim pobycie w powietrzu spadł na ziemię z wysokości 30 metrów i zupełnie się strzaskał. Bossi i mechanik wyszli cało.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 9 września. (Giełda południowa.) Marki 117·42. Renta majowa 95·70. Renta koronowa węgierska 92·40. Akcye austr. zakł. kred. 668·25. Akcye Anglobanku 304·—. Akcye węg. zakł. kred. 782·—. Akcye Unionbanku 567·—. Akcye Bankvereinu 541·50. Akcye Länderbanku 471.—. Akcye kolei państwowych 754·—. Lombardy 123·50. Akcye fabryki broni 675·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 708·—. Rima-Murany 649·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2818·—, Losy tureckie 189·—. Ruble 254·25.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 9 września. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 202·25. Tow dyskontowe 197·—.

Usposobienie: silne.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 9 września. Pszenica na październik 13·52 do 13·53; pszenica na kwiecień od 13·70 do 13·71; żyto na październik 9·54 do 9·55; żyto na kwiecień 9·84 do 9·85; owies na październik od 7·34 do 7·35; owies na kwiecień 7·52 do 7·53; kukurydza na wrzesień 7·64 do 7·65; kukurydza na maj 7·14 do 7·15; rzepak —·— do —·—.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie ustalone; pogoda piękna.

Do sprzedania folwark

2 kilometry od Krakowa oddalony, obejmujący 34 morgi dobrej ziemi wraz z łąkami, budynki dostateczne, przeważnie nowe, obciążeń hipotecznych nie ma żadnych, przystanek kolei w miejscu. — Wiadomość z grzeczności u p. J. Godzickiego, Sienna 7, skład nafty. 5296 5 6

Kopalnia nafty

z całem urządzeniem na „Ostrem" w Polanie jest z wolnej ręki do sprzedania.

Cała przestrzeń gruntów, będąca własnością tej kopalni, wynosi 310 morgów. -- Kopalnia oddalona jest 21 klm. od stacyi kolejowej Ustrzyki.

Bliższych szczegółów udziela Kancelarya adwokata Dra Czaykowskiego w Przemyślu. 5454 3 3

Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to:

Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barchany, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. poleca najtaniej

Tkalnia płócien

Michała Męsowicza

w Korczynie obok Krosna.

Na żądanie próbki i cennik.

Kto tylko raz jeden zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie. 4451 9 20

Winogrona stołowe i kuracyjne

szlachetne i słodkie gatunki K 3·80, dalej szlachetne brzoskwinie K 4·50, gruszki stołowe K 4·50, melony ananasowe K 3·50; jabłka stołowe i na strudle K 3·80, śliwki jesienne K 3·80, czysty górski miód kwiatowy K 7·80. wszystko po 5 kg. opłatnie wysyła **Frankl et Comp., Versecz** (Werschetz) Połud. Węgry. Adres telegr.: „Frankl Export". 4978 7 10

Tylko prawdziwy Macka

Kaiser-Borax

wydelikaca i wybiela skórę.

OSTRZEŻENIE!

Prawdziwy Macka

CESARSKI BORAKS

puszcza się w handel tylko w pięknych jak cynober czerwonych pudełkach. — Uważać na znak ochronny.

Podrabiania

obliczone na omamienie, ściga się sądownie, na co zwraca się uwagę sprzedającym i kupującym.

Jedyny fabrykant w Austro-Węg.

Gottlieb Voith, Wiedeń, III/1.

Dostać można wszędzie. 1556 9 10

Watę odtłuszczoną do celów chirurgicznych.
„ „ „ „ położniczych.
„ „ „ tutek papierosowych.
„ sznurkową dla fryzyerów.
„ bawełnianą do celów opatrunkowych i przemysłowych.
Watę kolorową do opakowania biżuteryi.
Opatrunki chirurgiczne, szafki i skrzynki opatrunkowe.
Wyprawy dla rodzących i położnic zestawione według wskazówek prof. Dra Wł. Bylickiego ze Lwowa wyrabia 2785 48 0

Fabryka opatrunków chirurgicznych „VIS"

(Mra M. L. Dobrowolskiego)

w Podgórzu - Krakowie i we Lwowie Czarnieckiego 6.

Znak ochronny na opatrunkach chirurgicznych czerwony krzyż z literami w pośrodku M. L. D. i tylko takie przyjmować z aptek i składów aptecznych jako wyroby krajowe.

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 76, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 111 111 0

K 515.000

tytułem głównej wygranej

15 ciągnień na rok 15

przez kupno następujących, bezwarunkowo losowaniu podlegających i zawsze odsprzedać się dających

sześciu oryginalnych losów:

Austr. losu czerwonego krzyża.
Włoskiego losu czerwonego krzyża.
Węg. losu czerwonego krzyża
Losu Bazylika
Serbs. państw. losu tytoniowego.
Losu Josziv „Dobrego serca".

Najbliższe **trzy** ciągnienia już

14 września 2 i 15 października 1909.

Wszystkie oryg. losy w ilości sześciu razem za gotówkę **K 214·75** lub tylko na

37 rat miesięcz. po K **6·50.**

Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy przez władzę kontrolowane.

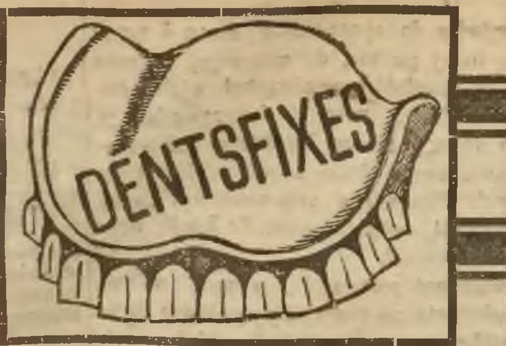
Gazeta losowań „Neuer Wiener Mercur" za darmo. 5601 3 5

Kantor wymiany

OTTO SPITZ, Wiedeń,

I., Schottenring tylko 26

Ecke Gonzagagasse



umieszczone na górnej lub dolnej szczęce, chroni od bolesnego nacisku i utrwala sztuczne zęby znakomicie, nawet przy zupełnym zaniku dziąseł. — Do nabycia po cenach fabrycznych:

w Krakowie, w centr. drog. mag. farm. Jana Linka, Sławkowska l. 1. lub Lubicz l. 5.
we Lwowie, w aptece Dra Piotra Mikolascha.
w Stanisławowie, w aptece Kazimierza Armatysa.
w Przemyślu, w c. k. obwod. aptece nadwornego dostawcy M. Schwarza. 5345 4 30
w Sanoku, w aptece Piotra Wąsowicza.
w Ustrzykach, w aptece T. Frankowskiego, dzierż.

Fabryka pneum. osadek do sztucznych zębów. — Ustrzyki Dolne. — Leokadya Künzel.

Pokoje umeblowane osobne lub wspólne wraz z całem utrzymaniem, dla Panów z dobrych domów uczęszczających do wyższych zakładów naukowych. Także abonament na **obiady** przyrządzone przedewszystkiem zdrowo i dostatnio. Ul. Grabowskiego l. 13 (róg ul. Stachowskiego) I p. drzwi na lewo. Zgłoszenia osobiste przyjmuje od godziny 11 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. 5465 3 4

K. Roman

znakomity fryzyer, otworzył ponownie swój zakład **w Hotelu Saskim, od ul. św. Tomasza** i poleca się P. T. Publiczności. Wchód tylko z ul. św. Tomasza. 5480 3 10

Janusz Miketta Nakielski

b. uczeń Warszawskiej szkoły muzycznej (metoda prof. Domaniewskiego) obecnie uczeń Instytutu muzycznego w Krakowie, (kurs wyższy klasa p. Klary Czop-Umlaufowej) udziela lekcyj gry fortepianowej i teoryi muzycznej. Długa 37, I p. od 6 do 7 wiecz. 5631 2 2

ZMIANA LOKALU.

Pracownia tapicersko-dekoracyjna i magazyn mebli

WINCENTEGO GRAFFA

w Krakowie, przy ul. Karmelickiej l. 9.

podejmuje się urządzeń pojedynczych pokoi i kompletnych mieszkań, tapetowania tychże, zakładania firanek, stor, przerabiania mebli, oraz wszelkich innych robót w zakres tego zawodu wchodzących. 5373 4 0

Poszukują posad:

Naucz. Polka z dosk. jęz. franc., wyższa muzyka. **Naucz. Polka** z dosk. jęz. franc., ang. i niem. **Naucz. Polka** z maturą sem., muzykalna, władająca dobrze jęz. franc. niem. **Naucz Polka** z dosk jęz. niem. **Naucz. Francuzka** z dosk. jęz. ang. i niem., wyższa muzyka. **Frebianki i trzy Niemki** dobrze polecone. — Pośredniczy **Biuro** nauczycielskie Matyldy Szremer, Kraków, Pijarska 5, parter. (Obok kasy powiatowej). 5360 4 6

Urzędnik rządowy

poszukuje w Krakowie administracyi kamienic, ewentualnie zarządu hotelu. Zgłoszenia pod **A. 200. Z.** poste restante **Kraków.** 5325 4 8

Rozpoczynający zawód, lub kupcy w dojrzałym wieku, poszukujący posad w Niemczech, również akademicy przyjeżdżający dla studyów otrzymają bezpłatnie prospekt. L. V. 4722, Rud. Mosse. Lipsk. 4726 8 0

Przedsiębiorstwo

głębokich wierceń

Władysław Exner

wykonuje wiercenia za węglem, solą, wodą, naftą i t. d. systemu **„Ekspress"** patentu **Fauck.** Najdalej idące gwarancye, stałe wydobywanie rdzeni i najdokładniejsze, urzędowe uznanie, sprawdzanie formacyj węglowych. ——— Adres: **ulica Radziwiłowska 10.**

5094 4 5

Pomocnik gospodarczy

kawaler lat 27, z ukończoną szkołą rolniczą, z odbytą wojskowością i pięcioletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia wraz z warunkami proszę nadsyłać zaraz pod **W. Z.** do Administracyi „N. Reformy"

5487 3 3

GRATIS I FRANCO



wysyłam każdemu swój wielki obficie ilustr. główny katalog z przeszło 3000 odbitek **mocnych, dobrych i tanich** przyrządów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. nadw. dostawca **HANNS KONRAD,** dom wysyłkowy wyrobów muzycznych, Brüx Nr 1325 (Czechy). Skrzypce dla uczniów, bez smyczka po 4·80, 5·50, 6·—, 6·80 K. smyczki po 0·80, 1·—, 1·80 K. Cytry, flety, klarnety, harmonijki i t. d. w wielkim wyborze. Niema ryzyka. Dozwolona wymiana lub zwrot pieniędzy. 5164 3 5

Küfferlego

wyśmienite słodowe karmelki nadziewane przeciw kaszlowi

do nabycia w handlach:

L. Aksmanna, B. Anisa, L. Dintenfassa, M. Dutkiewicza, A. Frassa, M. Jablonera, S. Nikla, P. Korna, J. Kuczmierczyka, A Reifera droguerya, L. Sykutowskiego, R. Schwimmera, Zawilińskiego i Króla, Z. Nasalika. 71 26 0

Kraków, Gołębia 5, I p.

Liceum żeńskie z prawami szkół rządowych

Heleny Kaplińskiej

Zapis uczenic od d. 26 sierpnia. Egzamina wstępne powakacyjne i poprawcze w dniach 7 i 9 września. — Rok szkolny rozpocznie się dnia 10 września. — **Abituryentki licealne mają prawo wstępu na Uniwersytet i do Akademii handlowej.** 4938 9 10



Do

PP. Jednorocznych Ochotników!!

BARDZO WAŻNE!!

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD UNIFORMOWY
I MAGAZYN SUKIEN CYWILNYCH

JAKÓBA KASESNIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 20,

odznaczony chlubnie na wystawach krajowych i zagranicznych

poleca się

Pp. oficerom, urzędnikom, jednorocznym ochotnikom i studentom pod względem wyrobu tak sukien uniformowych jak i cywilnych z materyałów pierwszej jakości i kroju wedle najnowszych fasonów.

Poleca również swój bogato zaopatrzony skład wszelkich przyborów uniformowych. ...

BARDZO WAŻNE!!

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE!!

5294 5 8

PIERWSZA KONCESYONOWANA PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO

SZKOŁA RACHUNKOWOŚCI PAŃSTWOWEJ I BUCHALTERYI

JÓZEFA TOBICZYKA

w Krakowie, przy ulicy Szujskiego L. 7.

podlegająca w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 17 stycznia 1909 r. L. 43188 inspekcyi c. k. Władz szkolnych.

Obok głównego kursu, który się rozpoczyna 6 września b. r., otwarto dla kandydatek i kandydatów, mających zamiar przygotować się **w krótszym czasie** do państwowych egzaminów z buchalteryi i rachunkowości państwowej, **specyalne oddziały** o stopniowej nauce, **na które można się zapisywać każdego czasu.** — Wykłady odbywają się oddzielnie dla Pań, osobno dla Panów. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godziny 3—6-tej po południu kierownik szkoły

5348 6 20 **J. Tobiczyk** Kraków, ul. Szujskiego Nr 7.

ERGO LAMPA-WOLFRAM



oszczędza w porównaniu z 16 świecowemi lampami o zwyczajnych siatkach żarowych przy 60 halerzowej cenie prądu **w 1000 godzin 24 korony.**

Najlepsza lampa z siatką metalową

do wszelkich napięć i wszelkiej siły światła.

Osobliwość:

1000 H K lampy w miejsce światła łukowego.

Wolfram - Lampen - Generalvertrieb

Wiedeń, I., Kolowratring 9.

Żądać we wszystkich elektrowniach, handlach hurtownych i u instalatorów wyraźnie **lampy Wolfram „Ergo".** 5241 3 30



70% prądu oszczędzająca lampa żarowa

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca **handel** 70 100

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i	2·20
Bullon wołyński 1 kilo	K 6·40
Grzybki litewskie, białe czapeczki 1 kg.	K 7·—

Z powodu ograniczenia składu

5515 2 0 **tylko po 2 K 20 h za sztukę**

najlepsze prześcieradła bez szwu

ze wspaniałego, bardzo mocnego płótna lnianego, 150/200 cm. mające, nadające się jak najlepiej do najznamienitszego domu.

Taki sam towar, 150/225 cm. mający, sztuka po . 2 K 70 h
lub 150/250 „ „ „ „ . 3 „ — „

Wysyła się najmniej 6 metrów za zaliczką. Jeżeli towar okaże się niestosownym, przyjmuje się go napowrót i zwraca pieniądze.

Jos. Kraus, Nachod III (Czechy).

Obiady

smaczne, obfite i po umiarkowanej cenie, wydaje się w domu i na miasto. — Wiadomość: Szewska l. 5, II p., drzwi Nr 31. 5546 3 3

Konwersacyi

i lekcyj języka francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego, jakoteż muzyki udziela rutynowana nauczycielka. Ul. Czysta 3, II p. 5560 2 6

Deserowe winogrona kuracyjne, słodkie (Chasselas) 5 kg. 2 K 50 h wysyła **Dr Horwath w Szentendre, Węgry.** 5363 4 11

Panna

inteligentna, energiczna, potrzebna do lepszego handlu. Znająca język niemiecki ma pierwszeństwo. Zgłoszenia pod **M. N. 64.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 5597 2 2

Mieszkanie

całe III. piętro w domu przy ul. św. Anny l. 3, jest od 1 października do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 5196 14 0

Kawiarnia i restauracya

oraz handel towarów mieszanych, w mieście przemysłowem do sprzedania. Wiadomość J. L. Felix, Biała pod Bielskiem. 5541 3 4

Starą garderobę męską i damską, kupuję po najwyższych cenach. **S. Katzner, Kraków,** ul. Dietlowska 77. 5523 2 5

Kamienica

w Krowodrzy Murowanej, I piętrowa, bardzo dobrze rentująca się, tanio do sprzedania.

Wiadomość Kraków, ul. Starowiślna l. 15, III p. drzwi na prawo. 5619 2 4

Winogrona kuracyjne

Deserowe 5 kg.	K 4·—
Śliwki węgierskie	K 3·—
Gruszki deserowe	K 4·—
Jabłka deserowe	K 3·—
Melony cukrowe	K 2·50
Kawony deserowe	K 1·50
Pomidory świeże	K 3·—

Świeże ananasy w każdej porze wysyła

Owocarnia krajowa

PIOTR BEREZNICKI

Lwów, Pańska 11.

Kosz owoców deserowych mieszanych 4 korony. 5191 14 25

Do sprzedania natychmiast. - -

Kamienica 2 piętrowa, w śródmieściu Krakowa, 10 lat wolna od podatku, urządzona z komfortem, niosąca 9% netto.

Parcela budowlana o pow. 1000 s. □, nadająca się pod budowę fabryki lub parcelacyę, z piękną willą 1 piętrową, zbudowaną wedle najnowszych wymagań, w śródmieściu Krakowa.

Kopalnie nafty na terenie 20 morgowym, z 11 szybami niosącemi przeszło 10 wagonów ropy miesięcznie, w okolicy Krosna.

Majątek ziemski 171 morgowy, z pięknemi budynkami gosp. i inwentarzami, mogący być podzielony na 3 części, a każda z nich z osobnemi budynkami i inwentarzami, godzinę jazdy kołowo od Krakowa.

Folwarczek 12 morgowy z budynkami i inwentarzami, oddalony o godzinę jazdy kołowo od Krakowa.

Folwark 120 morgowy z budynkami i inwentarzami przepięknemi, 2 godziny od Krakowa.

Las w pobliżu Kalwaryi, przeważnie jodła, sosna „Grubenholz", 240 morgów po 600 kor. za morgę.

Pensyonat pierwszorzędny w Krakowie, z całem urządzeniem, z konsensem na sprzedaż win i wódek, oraz setki majątków ziemskich, realności, kamienic, will, parcel budowl., handli, magazynów, tak w Krakowie jak i innych miastach, poleca oraz poszukuje do sprzedaży **Centralne biuro kupna-sprzedaży realności domowych, gruntowych i lasowych w Krakowie, Mały Rynek 4.** 5573 3 4

MOLE!

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon K 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. — Pudełko 60 halerzy. 2237 23 0

Papier antymolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 h.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 h.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 K.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów. Paczka 10 i 20 h. — Flakon 40 i 60 h.

Poleca

JAN INNATOWICZ

w Krakowie, Sukiennice 20.

PENSYONAT „LITHUANIA"

w Krakowie, ul. Studencka l. 2,

poleca dla osób przejezdnych pokoje z całodziennem utrzymaniem lub same pokoje; również wydaje obiady smacznie przyrządzone na abonament poza dom.

4249 67 0

Pomocnika

starszego, zdolnego ekspedyenta przyjmie zaraz skład sukna F. & E. Zajączek i Lankosz, Lwów, Jagiellońska 3.

Zgłoszenia z prowincyi z fotografią i odpisami świadectw, których się nie zwraca. 3719 31 0

Do sprzedania

w Dębnikach

Dom jednopiętrowy o 21 ubikacyach, z wodociągiem i gazowem oświetleniem, z ogrodem dużym i obszernem podwórzem. **Również poszukuje się do kupna** kamienicy niewielkiej w Krakowie w Dz. IV-V, solidnie budowanej. Zgłoszenia u właściciela w Dębnikach ul. Podgórska 36, I piętro, listownie lub ustnie od 2 do 3 po południu. 5554 3 3

Wina dalmatyńskie

naturalne, białe i czerwone, sprzedaję litr po **52 hal.** transito, hurtownie w beczkach — zaś w składzie **przy ulicy Brackiej l. 5** sprzedaję litr wybornego wina po **80 hal.** albo po **1 kor.**

Jakób Giaconi

z Dalmacyi,

właściciel składu win,

5550 4 7 **Bracka 5.**

WYPRAWY

dla 5374 11 12

Młodzieży szkolnej

poleca

Kazimierz Niesiołowski

Kraków, Sukiennice l. 24, 25.

Ceny bardzo niskie.

Najlepszy środek przeciw nagniotkom

welski radykalny plaster na nagniotki, koperta 40 halerzy. Welski radykalny środek na nagniotki, flakon z pędzlem 60 halerzy. Po otrzymaniu należytości w markach listowych i 20 halerzy na porto, tylko prawdziwe przez **C. Richters Adler-apotheke, Wels Nr 23.** Również tam słynny welski plaster przeciw gośćcowi i reumatyzmowi po 1 K.

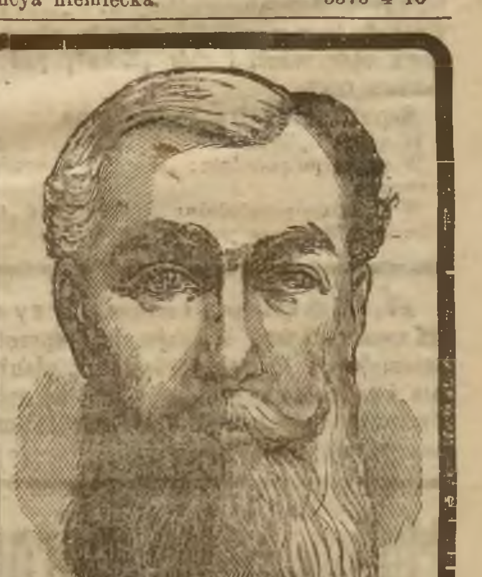


Baczność na zarejestrowany znak ochronny. 5165 4 10

Pożyczki pieniężne

w każdej wysokości dla każdego na 4 do 6% na skrypt dłużny z poręczycielami lub **bez poręczycieli,** spłacalne ratami miesięcznemi w ciągu 1—10 lat. **Pożyczki na realności** po 3½% na 30—60 lat, w najwyższych kwotach. Większe transakcye finansowe. Spiesznie i dyskretnie załatwia **Administration des Börsen-Courier, Budapest,** VIII., Josefsring 33.

Pożądana marka na odpowiedź i korespondencya niemiecka. 5376 4 10



Siwe włosy!

znikają **natychmiast** po użyciu środka

W. Seegera „Nuxol" lub „Pigmentin"

Kto chce je usunąć **powoli i nieznacznie,** niech użyje środka

W. Seegera „Nuancin"

przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy.

Komu **wypadają** włosy lub ma **łupież** (łuski) **na głowie,** niech używa wody do włosów

W. Seegera balsamu brzozowego

który zawiera czysty, **leczący** sok brzozy.

Jedynie prawdziwe wyrobu W. Seegera, Wiedeń, VII 1. — Warszawa: Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich. 4083 32 40

Znakomity płyn do radykalnego wygubienia pluskiew po 70 h. flakon, jak również proszek do wytępienia karakonów i t. p. po 70 h, pudełko do nabycia tylko w droguervi ZDZISŁAWA KOMOROWSKIEGO w Krakowie, ul. Floryańska 22, róg ul. św. Marka

Już nadeszły najświeższe nowości

TAPET

zwyczajnych, skórzanych, Metaxin, Tecco i t. p., których wzory wysyła opłatnie

W. ADAMSKI

LWÓW HOTEL ŻORŻA LWÓW

2587 21 24

Szukam posady zarządczyni, zajmę się wychowaniem dzieci bez matki. Zgłoszenia: **A. S.** poste restante **Kraków-Dworzec.** 5681 1 3

Koncypienta

rutynowanego poszukuje zaraz, ewentualnie później, **adw. Dr St. Marowski, Ropczyce.** 5704 1 3

Do wynajęcia dla P. P. akademików lub Pań. 1 osobny pokój z meblami lub bez. może być z całem utrzymaniem. 2 pokoje z kuchnią zaraz, Rynek 9, II p. front. oraz na stancyę przyjmę 2 dzieci, względnie P. P. studentów lub panienki. Dom inteligentny, bardzo troskliwa opieka, pomoc w naukach i fortepian. 5679 1 3

Poszukuje się zastępstwa

przy poczcie na dwa tygodnie **zaraz. Łobzów poste restante.** 5696 1 3

Rutynowany droguista poszukuje posady od 1 października. Zgłoszenia: **„R. B. 115"** poste restante **Wieliczka.** 5694 1 3

ZAKOPANE.

Pożyczająca osoba 1200 kor. otrzyma w procencie do czasu spłacenia pożyczki, przyzwote utrzymanie, w eleganckim pensyonacie, przy zabezpieczeniu kapitału. Zgłoszenia nadsyłać poste restante Zakopane, okazicielowi 10 kor. scrya Nr 527. 5672 1 3

Lekcyi gry na fortepianie

udziela uczenica trzeciego kursu konserwatoryum. Metoda Leszetyckiego. Warunki przystępne. Wiadomość Długa 41, I p. na lewo.

Bardzo tania de sprzedania na prowincyi willa z urządzeniem wodociągowem, w mieście powiatowem, posiadającem gimnazyum. Położenie bardzo ładne i świeże, blisko stacyi kolejowej, jak również i miasta. Dług hipoteczny 17.000 K. W temsamem miejscu również do sprzedania 10 parcel budowlanych. Bliższa wiadomość. **W. B.** poste restante **Mielec**, za okazaniem kwitu inseratowego. 5695 1 3

Do wynajęcia

dwa duże frontowe pokoje z przedpokojem, przy ul. Karmelickiej od 1 października. Wiadomość Długa 41, I p. na lewo. 5664 1 3

Poszukuje się do zajęcia przedpołudniowego

mężczyzny obznajomionego z rachunkowością, z dobrem pismem i pewną znajomością języka niemieckiego. Pierwszeństwo mają ci. którzy pracowali w zawodzie księgarskim Wielka sumienność i skrupulatność wymagane. Pisemne oferty pod **Praca** przyjmuje Gł. Agencya dzienników i ogłoszeń, Sławkowska 2. 5670 1 2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Zwierzynieckiej l. 32. 5557 4 6

Młocarnia

8-mio konna, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze technicznem, ulica św. Gertrudy l. 7. 5500 5 5

Sklep

wraz ze składem przy ul. Starowiślnej l. 10, zaraz do wynajęcia. 5565 3 5

Pracownia kamieniarska z kamieniołomami

znakomicie prosperująca, ze znacznym obrotem rocznym, z powodu podeszłego wieku właściciela, do nabycia. Wiadomości udzieli Fryderyk Germann, Nowy Sącz. 5479 4 5

Technik budowniczy

z ukończoną c. k. Wyższą szkołą przemysłową i kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod **Technik A. Z.** poste rest. **Kraków.** 5551 3 6

Dla ewangeliczek

uczenic zakładów średnich i wyższych, poleca się internat Ewang. Stow. Pań, ul. Grodzka l. 60. — Fortepian, francuska konwersacya w domu. 5524 6 6

Do sprzedania mleczarnia

w ruchliwym punkcie miasta, dobrze prosperująca z wyrobioną klijentelą z kompletnem urządzeniem. Czynsz lokalu niski. Wiadomość w dziale inseratowym „Naprzodu" Kraków, ul. św. Marka 21. 5587 3 5

SKLEP

towarów mieszanych w miejscowości kąpielowej Rabka, w pensyonacie Willi Regina, do wydzierżawienia z urządzeniem, od 1 listopada, pensyonat otwarty całą zimę — z dniem 1 września mieszkanie o 50% tańsze. Wiadomość w administracyi Willi Regina, Rabka. 5531 5 5

Mało używany wielki automat muzyczny

Piano-Orkiestrion

korba do naciągania, wagowy, najl. marki, **bardzo tanio,** tudzież lada sklepowa, stoły, stoliki do kart, stołki i wiele innych rzeczy do urządzenia restauracyjnego, wszystko razem lub pojedynczo, z wolnej ręki **zaraz do nabycia.**

Partya Szampana, francuskiej marki po Kor. 2·50 za 1/1 flaszkę. 5572 3 3

Publiczna Hala Licytacyjna St. Sikorskiej

Kraków, Rynek gł. 16, I. p.



GOERZA binokle tryeder — najlepsze pryzmowe lornetki do teatru, podróży, na wyścigi, polowanie, dla wojska i marynarzy, jakoteż inne szkła konstrukcyi Galileusza z najlepszą optyką paryską

GOERZA Anschütza ciemnie — tudzież inne słynne wyroby. Najnowsze modele nowoczesnych typów ciemni po najniższych cenach na dogodne miesięczne

częściowe spłaty

Zapewniamy, że każdy swój przedmiot wykonaniu nie odpowiadający przyjmujemy napowrót bez trudności. Na życzenie szczegółowe oferty i fachowe rady. Bogato ilustrowany katalog ciemni zadarmo opłacony.

BIAL & FREUND

Wiedeń, VI/25 Mariahilferstrasse 35 2640 21 0

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 31 72 0

inżynier **S. DZBAŃSKI**

przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.

Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 5662).

500 koron

daje fachowy buchalter za wyrobienie posady buchaltera, kontrolora, kasyera lub sekretarza we większym skarbie. **Posiadam świadectwa chlubne. Dyskrecya zapewniona.** Zgłoszenia przyjmuje biuro Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana 9. 5440 4 5

Przez wysoką c. k. władzę szkolną krajową koncesyonowane prywatne

Szkoły muzyczne Kaisera, Wiedeń, VII, VIII i IX. 36 rok szkolny.

Zakłady dla wszelkich działów muzyki wraz z operą i operetką (fortepian, śpiew, organy, wszelkie instrumenty orkiestrowe i działy teoretyczne). **Kurs do egzaminu państwowego** (w 1908/1909 roku szkolnym zdało ten egzamin 29 kandydatów tego zakładu — dotąd razem 234). **Kurs dla kapelmistrzów** (kandydaci mają sposobność ćwiczyć się co tydzień w kierowaniu orkiestrą i chórem; po ukończeniu staranie o zaangażowanie); **osobliwe kursa dla nauczycieli gry fortepianowej; kursa podczas wakacyj** (lipiec—wrzesień); **oddział dla list. teoretycznej nauki.** Rocznie uczęszcza 350 uczniów z kraju i zagranicy. Pierwszorzędne siły nauczycielskie. Prospekty i wyjaśnienia za darmo przez kancelaryę zakładu: **Wiedeń, VII/I., Zieglergasse 29.** Telefon 609/VI. Dla zamiejscowych wykaz pensyj u zaufania godnych rodzin. 5438 3 3

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 15 czerwca do 15 września 1909 (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa. Od 15 lipca do Czerniowiec.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk i do Ickan (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala. Kopyczyniec i Czerniowiec).
7.15 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
10.30 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
11.00 r. (osob.) do Podwołoczysk, Ickan, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Suchej i Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.53 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.05 pop. (osob.) do Tarnowa, Szczucina, Stróż, Jasła i Nowego Sącza.
3.45 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.05 w nocy osob. do Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

12·50 w nocy (posp.) ze Lwowa. Od 15 lipca z Czerniowiec.
3.35 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.10 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.40 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.28 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.59 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.00 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.12 pop. (osob. sez.) z Tarnowa w niedziele, czwartki i święta.
1.27 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.04 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
3.30 pop. (osob.) z Wieliczki.
4.45 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.00 wiecz. (osob.) z Tarnowa.
6.2[illegible] wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
8.10 wiecz. (posp. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 30 września.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9·25 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk i Ickan
10.10 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
11.10 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego
11.15 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Dziecko lub osobę ułomną

przyjmie za jednorazową opłatą 6000 koron na przeciąg lat dziesięciu, rodzina inteligentna. Okolica górska, lesista, opieka jak najlepsza zapewniona, również wiele innych przyjemności. Zgłoszenia pod **„H. G. Z"** poste rest, **Krasiczyn.** 5437 2 3

Panienki

z lepszego domu, izrael., znajdą umieszczenie i troskliwą opiekę u inteligentnej rodziny. Język niemiecki, francuski i angielski. Fortepian w miejscu. Wiadomość: Rynek główny 17, II p. 5655 2 6



Najlepsze, najwydatniejsze a zatem **najtańsze** są mydła do prania **z Krakusem i Karawanowe** z fabryki



S. Rożnowski w Krakowie.

Proszę uważać na znaki ochronne i firmę.

5192 9 0

Winogrona kuracyjne

Baden i Vöslau w koszyczkach pięciokilowych, oraz Brzoskwinie, Gruszki i Jabłka Tyrolskie, poleca 5359 4 6

Antoni Hawełka

c. k. Dostawca Dworów w Krakowie.

Posyłki na prowincyę odwrotnie,

Do składu Zygmunta Raby

Kraków, ulica św. Jana l. 13.

nadszedł nowy transport

fortepianów i pianin

Wyłączne zastępstwo c. k. fabryki **Braci Stingl** w Wiedniu.

Sprzedaję i wypożyczam najtaniej. 5577 3 10

Medal bronzowy z wystawy rękodzielniczo-przemysłowej w Krakowie w r. 1870.

Magazyn futer A. Jachimskiego w Krakowie,

ul. Grodzka l. 14 i 16 (założony w roku 1825), 5106 6 20

poleca w wielkim wyborze gotowe futra męskie i damskie najświeższych fasonów, rotundy, garnitury, czapki, kołpaki, zarękawki do polowania i t. d. — Pracownia przyjmuje zamówienia oraz wszelkie reparacye i uskutecznia takowe punktualnie po cenach umiarkowanych. *Na składzie utrzymuje materyały na wierzchy męskie i damskie z najpierwszych fabryk francuskich, angielskich i krajowych.* **Przyjmuje futra pod gwarancyą do przechowania przez lato.**

Medal srebrny Ministerstwa handlu z wystawy krajowej w Krakowie w r. 1877.

Wypożyczalnia książek

p. f.

Czytelnia naukowa i beletrystyczna

w Krakowie, ul. św. Jana 4,

poleca **nowości naukowe i beletrystyczne** w języku polskim, francuskim i niemieckim. Warunki przystępne. Dogodna wysyłka na prowincyę. Katalog 60 h. z przesyłką 70 h. 41 72 0

LOTERYA

na sanatoryum nauczycielskie.

Cel tak bardzo doniosły, jak zdrowie nauczycielstwa, poczucie wdzięczności dla wychowawców młodego pokolenia, potrzeba społeczna, aby **każdy** nauczyciel mógł spełniać swe obowiązki, a wreszcie bardzo **korzystny** plan głównych i pobocznych wygranych, powinny zapewnić loteryi fantowej na budowę sanatoryum dla **piersiowo chorych** nauczycieli, bez różnicy narodowości i wyznania, jak najwszechstronniejsze poparcie.

Dochód z loteryi jest przeznaczony na sanatoryum nauczycielskie, a więc grosz każdy z lichwą odpłacony będzie, bo przyniesie zdrowie wielu jednostkom zdolnym do pracy kulturalnej i społecznej.

A sanatoryum nauczycielskie to gwarancya zdrowia nietylko nauczycieli, ale i dziatwy ich pieczy powierzonej.

Do tego dodać należy, że plan gry daje każdemu nabywcy nadzieję **trzech głównych wygranych:** w kwocie **15.000** koron, **9.000** koron i **3.000** koron, tudzież **5.000 pobocznych** wygranych w postaci **5.000 fantów,** łącznej wartości **70.000** koron. 1601 10 10

Losy po 1 koronie wszędzie do nabycia.

Pierwszorzędne dekoracye i urządzenia. Odznaczony medalem i krzyżem.

Zakład pogrzebowy Józefy Horakowej

Kraków, ul. Mikołajska 14, filia ul. Zwierzyniecka 32. — Telefon Nr. 248.

pod kierownictwem **Antoniego Horaka** em. ck. oficyała policyi.

Największe składy trumien metalowych, dębowych, wieńców etc., przeprowadza przewóz zwłok, ekshumacye itp. — **Ceny umiarkowane.**

168 66 0

Maturzysta poszukuje lekcyj. Udziela także konwersacyi języka niemieckiego. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod **„Maturzysta".** 5649 2 7

ZAKOPANE.

Do eleganckiego pensyonatu potrzebna jest wspólniczka zaraz, osoba niezależna, inteligentna. Pensyonat może być również sprzedanym. Kapitał potrzebny 1500 kor. Zgłoszenia nadsyłać poste restante Zakopane. Okazicielowi paszportu Nr 535. 5647 2 3

Obiady domowe wydaje się w domu i na miasto. Cena przystępna. Ulica Zwierzyniecka l. 9, I p., na prawo. 5648 2 3

Pokój kawalerski

obszerny, jest do wynajęcia od dnia 1-go października 1909, w Podgórzu ul. Rejtana 10 I p. Wiadomość u portyera tamże. 5476 4 5

Fortepian krótki, krzyżowy, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Karmelicka l. 60. Stróż wskaże. 5652 2 4

Potrzebny uczeń

do cukierni **W. Nowaka w Bochni.** 5435 7 10

Française cherche leçons et demi place. — Adresse: **E. V. 101** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 5651

Powozy

używane, wózki resorowe i zwykłe są tanio do nabycia w pracowni powozów Stanisława Sadowińskiego w Podgórzu, Kalwaryjska 74 i 76. 5423 4 10

Niemka udziela lekcyj pod przystępnemi warunkami. **O. Werner,** Bosacka l. 11, II p. 5657 2 2

Wyborne obiady

w domu i na miasto. Krupnicza 16, II p. Ceny bardzo umiarkowane. 5380 6 10

Stenografii wyucza szybko i najlepszą metodą. Warunki przystępne. Zgłoszenia pod **„Stenograf"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 5654 2 3

Lando

używany jest tanio do sprzedania w pracowni powozów Stanisława Sadowińskiego w Podgórzu, Kalwaryjska 74 i 76. 5424 5 6

Sprzedam zaraz za 6000 K samochód

o sile 11-14 HP. na 4-5 osób fabryki francuskiej „Prima" w bardzo dobrym stanie, bogato zaopatrzony w części zapasowe i przybory. Zakopane, Przecznica 24. 5467 5 10

Ładny pokój umeblowany, może być dla 2 osób, na rok lub 10 miesięcy, do wynajęcia. — Garncarska 14, II p. 5499 5 6

Winogrona kuracyjne

najlepszy gatunek deserowy, słodkie. wielkie, codzień świeżo zrywane, 5 kg. 3 K. — **Miód** kwiatowy z r. 1909, najlepszej jakości, 5 kg. puszka K 6·50. — **L. Altnen, Versecz 8, Węgry.** 5509 5 10

Powozy nowe i używane

oraz wózki resorowe. bardzo starannie według najnowszych wzorów wykonane, po niskich cenach poleca

Stanisław Szymik, lakiernik powozów

w Krakowie, ulica Niecała 4.

Odnawianie powozów wykonuje bardzo starannie po możliwie niskich cenach. 5405 6 6

Pożyczki

jako kredyt osobisty załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów, w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, emerytów, nauczycieli. notaryuszy. lekarzy, adwokatów i aptekarzy. Wyjaśnień w sprawie ubezpieczenia na życie udziela **Reprezentacya Beamten-Vereinu** we Lwowie, Kopernika 28. 5589 3 15

Z dniem 1 września 1909, jak lat ubiegłych, otworzyłam

szkółkę frebloswką

dla chłopczyków i dziewczątek od 3-7 lat

i przeniosłam ją z ulicy św. Jana

na ulicę Szpitalną 24.

Wpisy codziennie od godz. 9 do 12 i od 3 do 5. Polecając się Szanownym Rodzicom i opiekunom, zapewniając troskliwą opiekę nad powierzoną mi dziatwą.

382 4 0 **T. Rydlińska.**

BIURO STOW. NAUCZYCIELEK

Karmelicka 36,

poszukuje: Guwernera z jęz. rosyjskim, Francuzkę z niem. i muzyką, Niemki zdolne, Angielkę z franc. albo niem. i muzyką. — Poleca: Polki z wyższem wykształceniem, z językami. muzykalne, bony Polki. 5304 7 0

Magazyn mebli Szczepana Łojka

Kraków, ul. Szpitalna l. 36, naprzeciw teatru. — Nr telefonu 738,

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, dywaniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p Ceny konkurencyjne.

Wszystkie gatunki
Atramentów
Iskra
Pasta do obuwia
3817 28 40

Potrzebna zaraz
panna
władająca językiem **angielskim** w słowie i piśmie, pisząca na maszynie
Zgłaszać się pisemnie **Krakowski Zakład Witrażów S. G. Żeleński, ulica Swoboda l. 2.** 5667 1 3

Apteka w miejscu klimatyczno-kąpielowem do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Mr B. Masłowski, Kraków, Rynek 22. 5677 1 3

Pokój
duży, ładny, frontowy, umeblowany, z utrzymaniem lub bez. każdego czasu lub od 1 października do wynajęcia. ul. Czysta Nr 6, II piętro, drzwi ze schodów na lewo. 5665 1 3

Biurko (pulpit) za 25 kor. do sprzedania. Krupnicza 7, I p. drzwi szklane od 12 do 3. 5692 1 3

WIKTOR BARABASZ
skład fortepianów, pianin i harmonium,
poleca 5561 198 0
najlepsze instrumenta firm krajowych.
Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Kotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

Panna
znająca stenografię niemiecką, pisanie na maszynie oraz wszelkie czynności biurowe poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia: **H. W. 20.** poste rest. **Kraków.** 5658 1 5

Apteka w Andrychowie
przyjmie **ucznia** na praktykę. Zgłoszenia wprost. 5671 1 5

W kilku miesiącach
nauczę jęz. niemiec.. honorar. od 6 K mies wzwyż (zależnie od ilości godz.) Zbiorowe lekcye b. tanio. Wiad. u portyera hotelu Drezd. (A-B).

Krótki fortepian i obrazy olejne do sprzedania. Ulica Jasna 7, II piętro, drzwi Nr 9, oficyna, od 2—4 po południu. 5685 1 2

GIMNAZYUM
prywatne męskie
prof. Stan. Jaworskiego
mające prawa szkół publicznych
przyjmuje wpisy na rok 1909/10 do 9 września b. r.
Nauka rozpocznie się 10 września.
Rynek 17.
Liczba uczniów ograniczona. 4879 15 15

Anglik
powrócił i rozpoczął lekcye przy ul. Wiślnej 3. Potrzeba kilka osób do skompletowania grupy.

Panienka
z ukończoną III klasą wydz. poszukuje posady kasyerki w sklepie. Na żądanie złoży kaucye. Oferty pisemne do 1 października pod **Praca 100** poste restante **Kraków.** 5680

Dom drewniany
ładny, o 7 ubikacyach, murowane zabudowania z tyłu, 180 sążni frontu przy ulicy Warszawskiej, nadający się na fabrykę lub inny cel przemysłowy za cenę 14.500 koron, bez długu, do sprzedania. Można jeszcze na tej parceli do frontu ładny dom stawiać. Wiadomość: poczta Prądnik Czerwony. 5673 1 6

Dla pp. urzędników
emerytów, nauczycieli i t. d. uboczne zajęcie, połączone z znacznemi dochodami. Czynność łatwa i wykonana być może w szerszych kołach publiczności. Zgłoszenia z każdego miejsca z podaniem wieku i dotychczasowego zatrudnienia uprasza się nadsyłać pod adresem: **Biuro Asekuracyjne, Lwów, Brajerowska 8.** 5635 1 2

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym otworzyłem **przy ulicy św. Jana l. 10 w Krakowie** specyalny interes dla sprzedaży galicyjskich produktów naftowych, szczególnie zaś sprzedawać będę naftę podwójnie rafinowaną, przeźroczystą jak woda, zupełnie nie eksplodującą pod nazwą

„Cesarska nafta“.

Idąc za postępem czasu dostarczam Szanownym Odbiorcom **naftę cesarską** do domów we własnych blaszankach trzechlitrowych, plombowanych, w cenie po 70 halerzy, które blaszanki zostają w miarę potrzeby zamieniane przy dostawie.

W lokalu moim sprzedaję naftę cesarską po 20 halerzy za litr w każdej ilości.

Upraszam o łaskawe zamówienia, zapewniając punktualną dostawę, jakoteż najlepszą jakość towaru. 5684 1 2

Sprzedaż galic. wyrobów naftowych
Alfred Völker, Kraków.

Poszukuje się
osobnego pokoju z utrzymaniem przy lepszej izraelickiej rodzinie dla panny uczęszczającej do wyższej szkoły. — Zgłoszenia pod: **W. H.** poste restante **Kraków.** 5662 1 3

PALARNIA KAWY
Pierwsza Krakowska ... PALARNIA KAWY ... M. JAWORNICKI KRAKÓW
poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.
M. JAWORNICKI.
25 93 0

Meble
z powodu wyjazdu do sprzedania: szafy, łóżka, stoły, garnitur do salonu, kredens, fortepian, lustro z konsolą, inkrust i wiele innych mebli. Oglądać można do 4 popołudniu, ulica Garbarska Nr 5, II p. 5676 1 3

Kogokolwiek interesują
następujące pytania: 1) w jaki sposób mogę nauczyć się bez trudu i bez potrzeby kucia słówek i gramatyki na pamięć, a nawet bez powtarzania lekcyj w domu, języka
angielsk., franc., niemieck., włoskiego lub rosyjskiego
tak, abym mógł biegle i poprawnie rozmawiać, czytać i pisać? 2) czy mogę dojść do tego celu w ciągu 6 do 8 mies. biorąc po trzy godziny tygodniowo lub w ciągu 3 do 4 miesięcy, biorąc godzinę codziennie? 3) czy jest możliwem, ażebym w ciągu 5 do 6 tygodni nauczył się tyle, abym mógł udać się w podróż? 4) czy jest możliwem, ażeby nauka obcych języków sprawiła mi raczej rozrywkę, niż wytężającą i nudną pracę? 5) czy podczas wykładów nauczyciele Instytutu Berlitza rzeczywiście wyłącznie używają języka uczyć się mającego, a wszystko jednak jest jasnem i zrozumiałem? 6) czy każdy nauczyciel Instytutu Berlitza wykłada jedynie swój język ojczysty? 7) czy lekcyj udziela się doprawdy od 8 rano aż do 10 wieczór? 8) czy można ewentualnie pobierać lekcye u siebie w domu, lub w Instytucie zupełnie osobno i w ścisłej dyskrecyi? 9) czy mógłbym skorzystać z bezpłatnej próbnej lekcyi? 10) czy nawet osoby w starszym wieku z zupełnem zaufaniem mogą przystąpić do nauki? 11) czy przyjmuje się także dzieci poniżej lat 12? — zechce zażądać bliższych wyjaśnień lub prospektu w biurze Instytutu **The Berlitz Schools of Languages w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 23.** 5083 9 0

Starszemu samotnemu Panu lub Pani
któryby mi dopomógł do kupienia realności, ofiaruję utrzymanie i opiekę. Spłata gotówki według umowy. Zgłoszenia przyjmuje się i udziela informacyi. Szlak 34, II p. 5678 1 3

Młody urzędnik
szuka od 1 października pokoju umebl. z obsługą i własnym wchodem (ewentualnie z całem utrzymaniem) pod przystępnemi warunkami, najchętniej u młodej wdowy lub u inteligentnej rodziny, gdzie mógłby znaleść niewymuszony, domowy nastrój. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Lwowianin“ poste restante **Kraków.** 5687 1 3

BAZAR KRAJOWY
w Krakowie, Rynek 20 — poleca
koce i kołdry dla P. Studentów,
materyały na mundurki po bardzo niskich cenach.
1898 2 4

Najtańsza okazyjna sprzedaż
Krakowska Konkurencya
Szewska l, I. piętro.
Już nadeszły 5463 3 0
Wełny, jedwabie, flanele, sukna, barchany, szyrtyngi, płótna, prześcieradła, koce, dywany, firanki, kapy tiulowe, chustki, bielizna, trykoty, pończochy, skarpetki i t. p.
W sobotę sprzedaż resztek za bezcen.
Opinia publiczna najlepszą reklamą!

Hurtownie — Detalicznie
WINA
dalmatyńskie, mosterskie i węgierskie, przednie, smaczne, odstałe, naturalne stołowe i deserowe, znakomita śliwowica bośniacka, rumy, koniak marki »De Laroche« — po nadzwyczaj tanich cenach u firmy
5226 2 8
Dr Nieć i Ska
Handel win
KRAKÓW, RYNEK 13.

Węgiel! Węgiel! Węgiel!
z pierwszorzędnej kopalni górnośląskiej z odwózką przed dom 5656 2 3
za 50 kgr. 1·— koronę.
Na zamówienia dostarczam węgiel w workach à 50 kg. brutto z dostawą codzienną do domu po 1·10 kor.
Zamówienia przyjmuje **T. Arlt, ul. Smoleńska 26.**
Zamówienia z prowincyi uskuteczniam szybko i tanio.

Zawiadomienie.
Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż istniejącą **od lat 20-tu**
restauracyę i kawiarnię przeniosłem
z lokalu przy ul. Lubicz 1 **naprzeciwko,** do domu własnego **przy ul. Pawiej l. 2 (róg Basztowej).** Lokal urządzony jest z komfortem i odpowiada wszelkim wymogom hygieny.
Dziękując za dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności.
5472 4 22 **B. Rosenstock.**

Do sprzedania
filia masarska, piękna i dobrze się rentująca, w bardzo ruchliwem położeniu, przy moście w narożnym domu, w Podgórzu ul. Sokolska Nr 1. 5688 1 2

2 powozy półkryte
mało używane, wózek na resorach, siodła i szory nowe i używane, do sprzedania po możliwie niskich cenach. Zakład rymarski **Piotra Parafińskiego w Krakowie,** ul. Długa l. 34. 5317 5 6

Najlepsze hygieniczne
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 12 37 0
REIM I SPÓŁKA
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie

Taczki kute w różnych gatunkach, dostarcza na zamówienie **Samuel Himelblau, Kraków,** ulica Starowiślna l. 28. 5604 3 8

Lokal z kilkoma ubikacyami na restauracyę, lub inny interes, 4 pokoje 2 przedpokoje i kuchnia do wynajęcia od 1 października, przy ulicy Mikołajskiej l. 12. Kamienica może być do nabycia. 5605 3 3

Parcele
na domy i ogrody, przy Kalwaryi Zebrzydowskiej w pobliżu stacyi kolei, tanio do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Podgórze, Lwowska 27. 5606 3 3

Młoda inteligentna osoba
poszukuje posady do wyręczania w gospodarstwie domowem i towarzystwa starszej pani lub do dzieci. Zna krawieczyznę i krój. Na żądanie rekomendacye. Łask. zgłoszenia pod **B. H. S.** poste restante **Podgórze.** 5607 2 2

Śliwki węgierskie
kosz. 5 kg. za 2·50 koron, wysyła codziennie świeże **owocarnia krajowa, Piotr Bereźnicki, Lwów, Pańska l. 11.** 4995 15 15

Krupnicza 16, II. p. u p. Tomaszewskiej.
Do wynajęcia pokoje z komfortem urządzone, również kształcąca się młodzież znajdzie wygodne pomieszczenie, z utrzymaniem lub bez. 4906 15 15

Nowość! Warszawianka!
Czekolada wyborna mało słodka wyrobu fabryki cukrów, czekolady i herbatników
ADAMA PIASECKIEGO
w Krakowie 4348 44 0
ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

Od 200 do 500 kor. miesięcznie
łatwo mogą zarobić osoby każdego stanu przez sprzedaż prawnie dozwolonych w państwie austryackiem losów i papierów wartościowych. Zgłoszenia listownie: **Effectenbank, Budapeszt V., Honwedgasse 4.** 4886 12 12

Dla Panienek!! Pokoje wspólne i oddzielne z utrzymaniem i zapewnioną opieką, przy ul. Krupniczej 10, II. p. 5136 10 10

Pensyonat Maryi Brzeskiej, Kraków, Wolska 6,
ma pokoje zaraz do wynajęcia. Obiady w domu i miasto po 2 korony, **w abonamencie** 1 K 50 h. 5156 10 10

Stenografka
niemiecka, pisząca także na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod **A. B.** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inseratow. 5295 10 10

Młody człowiek poszukuje biurowego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Włada w słowie i piśmie językiem polskim, czeskim, niemieckim i nieco angielskim, z ładnem, wyrobionem pismem. Dobry rysownik, architekt. Zgłoszenia pod „Krakowianin 28“ poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 5327 3 3

Chłopiec
zamiejscowy, znajdzie umieszczenie jako praktykant w handlu **J. Węgla w Chrzanowie.** 5593 3 3

Potrzebny chłopiec do praktyki jubilersko-złotniczej, z utrzymaniem lub bez. Linia A-B l. 46, Franciszek Zając. 5630 2 10

Zakład jubilerski **M. BRENNERA**
przeniesiono na **ul. Mikołajską Nr 8, I p.** Okazyjna sprzedaż i kupno kosztowności brylantów, złota, srebra i t. p. 5611 2 90

Młody pomocnik handlowy
z chlubnemi świadectwami, obejmie zaraz posadę w handlu korzennym, galanteryjnym, delikatesowym lub w żelaznym. „**Pomocnik H. H.**“ poste restante **Kęty.** 5614 3 4

WILLA
piękna, murowana, 4 pokoje i kuchnia, weranda, ogród przed willą kwiatowy, owocowy, winogrona prawdziwe, róże, przy willi, z tyłu plac pod budowę, z powodu wyjazdu właściciela do sprzedania. Cena 17.000 koron, wtem dług hipoteczny 5000 koron. Wiadomość poczta Prądnik czerwony. 5603 3 6

Szkoła dramatyczna
Michała Przybyłowicza
Kraków, ul. Strzelecka 19.
Lekcyj udzielają: pp. Michał Przybyłowicz i Stanisław Stanisławski. — Zgłoszenia codziennie od godziny 12—1. 5118 10 10

Pensyonat Szremer i Kaplińskiej
Kraków, Szpitalna 19.
Pokoje wraz z utrzymaniem. — Obiady w domu i na miasto. 5202 5 10

Fortepian
używany do sprzedania za 250 koron. Ul. Jabłonowskich 16, II p. na prawo. 5600 3 4

W upoważnionej przez c. k. Namiestnictwo
szkole śpiewu
Heleny Miączyńskiej
uczennicy Souvestrów, Lucci i Ricci-Sabatelli, rozpoczęte wpisy trwają codziennie do 10 do 1, ulica Zyblikiewicza Nr 13, 5622 3 5

Dr Jan Dzierżyński
Adwokat w Rzeszowie,
poszukuje **koncypienta.** Posada zaraz do objęcia. 5615 3 3

Poszukuje się spólnika
z kapitałem 10.000 K do dobrze prosperującego interesu. Zgłoszenia pod **M. B. 125.** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu inser. 5625 3 3

(Przedruk nie będzie płacony).
L. 80852/09 5686 1 3
III b.
OGŁOSZENIE.
Jesienny jarmark na konie w Krakowie.
Dnia 21-go września 1909 rozpocznie się w Krakowie jesienny **trzechdniowy** jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.
Jarmark odbywać się będzie na placu „Groble“, a konie znajdą pomieszczenie w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.
Wykaz stajen prywatnych, domów zajezdnych i hoteli dla pomieszczenia koni przejrzeć można w Wydziale III b. Magistratu w godzinach urzędowych.
Główny jarmark na konie włościańskie odbędzie się na placu „Groble“ dn. **21-go września 1909 (wtorek).**
Magistrat stoł. król. m. Krakowa
dnia 28 sierpnia 1909 r.

20 lat (81°/₀)
majacą czystą **żytniówkę** wysyła Zarząd gorzelni znanych dóbr Grodkowice-Brzezie w gąsiorach oplecionych $3^1/_4$ l. za 10 K 20 h, 5 l. za 15 K 20 h franko za zaliczką. — Adres: **Zarząd gorzelni Brzezie** (p. loco). 5628 2 0

Truskawki
„Lasetons Noble“, trzykrotnie premiowane, olbrzymie, karmazynowy owoc, 100 sztuk 4 K. Obecnie zasadzone wydają w maju piękny owoc. **Janiszewska, Kołomyja,** Wincentówka. 5627 3 8

Legawca białego z czerwonemi płatkami przytrzymano. Właściciel tegoż może zgłosić się u Karola Waligóry na Woli Justowskiej. 5629 3 5

Jest do sprzedania w Krakowie
dobrze prosperujący interes przemysłowy. Kapitał potrzebny 35—40.000 kor. Pośrednictwo wykluczone. — Bliższych informacyj udzieli kancelarya adw. Dra Alberta Süssera w Krakowie, ul. Grodzka 11 (tel. Nr 193). 5632 3 3

Nauczycielka - - - - - muzyki
z patentem wiedeńskim, uczenica J. Dachsa udziela lekcyj gry na fortepianie, na życzenie przygotowuje na wyższy kurs konserwatoryum wiedeńskiego. Zgłoszenia przyjmuje od 10 do 1 Amelia Rockach, ul. Niecała 1, II p. róg kolejowej. 5633 2 3

Uczeń
potrzebny do handlu korzennego **A. Tumidajskiego w Jarosławiu.** 5644 2 3

Inteligentne, energiczne osoby w miastach i na prowincyi, mające znajomości pomiędzy klasą średnią zamożną, mogą sobie zapewnić w łatwy sposób znaczne boczne dochody.
Należycie opłacone zgłoszenia (list 25 h., karta 10 h.) z podaniem wieku, oraz dotychczasowego zatrudnienia, należy wystosować po polsku do: Secretary, British Mutual Inv. Corporation-Carlton House-Regent Street-London England. 5471 6 6

Kancelarya Dra Franciszka Mussila
adwokata w Krakowie. Karmelicka 15, I p., **ma do ulokowania** na hipoteki realności kilkadziesiąt tysięcy koron. 5645 2 3


Grzebień do barwienia włosów.

Przez proste czesanie barwi siwe lub rude włosy na jasne, ciemne lub czarne! Zgoła nie szkodzi! Przez kilka lat do użytku! Tysiące w użyciu. Kosztuje 5 K. Wysyła **J. Schüller,** Wiedeń, III., Kriegler-gasse 6/7. 99 12 12

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.